

GAZETA LWOWSKA

Wychozi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować — Reklamacye otwarte wolno od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półrocznie abonent bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkunastu po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Ru Clement 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 kwietnia 1885 najmiłościwiej zatwierdzić wybór Konstantego Bielskiego, właściciela dóbr ze Smolnicy, na prezesa rady powiatowej w Staremieście, zaś wybór Hipolita Czajkowskiego, właściciela dóbr na prezesa, a Seweryna Henzla, posła na Sejm krajowy na zastępcę prezesa rady powiatowej w Bóbrce.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 kwietnia r. b. nadzwyczajnemu członkowi ewangelickiej nadzorczej rady kościelnej augsburskiego wyznania i parochowi ewangelickiej gminy augsburskiej w Wiedniu Jerzemu Kanka, jakoteż nadzwyczajnemu członkowi ewangelickiej rady nadzorczej helweckiego wyzn. i parochowi ewangelickiej gminy helw. w Wiedniu dr. teologii Alfonsowi Witz, w uznaniu ich zasłużonej działalności, nadać najmiłościwiej krzyże kawalerskie orderu Franciszka Józefa.

Reskryptem z dnia 28 stycznia 1884 l. 47.310/884, przedłużyło Wys. c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo dla handlu, przemysłu i rolnictwa, udzielony Edmandowi Sekmeji z Białej dnia 20 grudnia 1877 wyłączny przywilej na właściwą maszynę do szrotowania i czyszczenia ziarna zbożowego i innych materii na rok ósmy t. j. do 21 grudnia 1885.

Co się do powszechnej podaje wiadomości.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 3 maja 1885.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 maja.

W obu Izbach parlamentu angielskiego rząd złożył na ostatnich posiedzeniach ważne oświadczenia. Równocześnie z zapewnieniem danem przez ministrów Gladstona i Granvillla że sprawa porozumienia z Rosyją w kwestyi granicy afgańskiej znajduje się już na tak pomyślnej drodze, iż niema nawet cienia obawy, aby mogła zajść potrzeba uciekania się do demonstracyj wojennych, lub co gorsza, aby Anglia widziała się zniewoloną dochodzić praw swoich siłą oręża. Zawiadomił rząd, iż ewakuacya Suakimu jest rzeczą postanowioną. Nie da się zaprzeczyć, iż druga enuncyacya silniejsza w świecie politycznym wywrze wrażenie, niżeli wiadomość o pokojowych układach pomiędzy Rosyją i Anglią; gdy bowiem opinia publiczna była ostatecznie przygotowaną na to, co obecnie odbywa się pomiędzy Londynem i Petersburgiem, stanowcze oświadczenie o postanowieniu rządu wycofania wojsk angielskich z nad dolnego Nilu spadło prawie zupełnie niespodzianie.

Przed trzema miesiącami po upadku Chartumu i śmierci Gordona cała prasa angielska oświadczyła jednogłośnie, iż świętym obowiązkiem W. Brytanii jest pomścić poległego bohatera i zniweczyć potęgę Mahdiego. Tak w kołach konserwatywnych jak liberalnych wypowiedziano wielokrotnie przekonanie, iż powaga Anglii nie tylko w Afryce, lecz i w Azji zostałaby narażoną na wielkie niebezpieczeństwo, gdyby z powodu katastrofy chartumskiej i śmierci Gordo-

na, który w świecie mahometańskim uważany był za właściwego przedstawiciela imienia brytyjskiego, potężna Anglia zaniechała odwetu. Rząd podzielał w tej mierze zupełnie przekonanie opinii publicznej i przesłał naczelnemu wodzowi wyprawy sudańskiej, generałowi Wolseleyowi kategorię rozkaz, aby podjął z całą energią kroki wojenne przeciw wzniesionemu przez Mahdiego ruchowi i prowadził je z żelazną konsekwencyą aż do zupełnego złamania potęgi fałszywego proroka. W tym celu rząd pozostawił mu zupełną swobodę działania i przyrzekł dostarczyć wszelkich żądanych posiłków. W ostatnich dniach lutego lord Derby zapewnił w Izbie wyższej, że rząd nie cofnie się przed żadnymi ofiarami i kosztami, gdy chodzi o spełnienie zobowiązań przyjętych dla zabezpieczenia Egiptu i sprzymierzonych z Anglią plemion mahometańskich, a w tym celu rzeczą jest nieodzowna dążyć do tego, aby Chartum i Berber zostały wyzwolone z pod władzy rokoszan zagrażających systematycznie pokojowi i niezawisłości Egiptu. Aby zaś tem pewniej i skuteczniej można było osiągnąć cel zamierzony, wysłano ze znacznymi siłami generała Grahama do Suakimu nad morze Czerwone, z kądem zniszczenia zastępów Osmana Digny miał wtargnąć do Berberu nad niższym Nilem, i wspólnie z gen. Wolseleyem zadać bies stanowczy Mahdiemu. Dla ułatwienia projektowanego skomunikowania się obu generałów angielskich, rząd zaopowiedział budowę kolei żelaznej do Berberu. Te i tym podobne oświadczenia przyjęto w Anglii i za granicą z pewnem niedowierzaniem, uważając je po prostu za manewr parlamentarny, którego głównym celem było

ukojenie wzburzonych umysłów i powstrzymanie upadku gabinetu. Gdy cel ten został w istocie osiągnięty, nie brakło w Anglii głosów, które przepowiadały, iż p. Gladstone skorzysta z pierwszej lepszej sposobności, aby wycofać się z matni sudańskiej. Co więcej, niektóre koła starały się wywołać z Rosyją zatarg w ten sposób przedstawic, iż rząd inscenował całe nieporozumienie wyłącznie dla ułatwienia sobie wyjścia z Sudanu. W chwili więc, gdy wszystkich uwaga była zwróconą na grożące Anglii od strony Rosyi niebezpieczeństwo, rząd, pod pozorem potrzeby wzmocnienia sił swoich na granicy afgańskiej, poczynił odpowiednie kroki dla ewakuacyi Sudanu, a jakkolwiek następnie niebezpieczeństwo wojny rosyjsko-angielskiej zostało zażegnane, rząd nie odstąpił już od powziętego zamiaru i zawiadomił Izby o wstrzymaniu operacyj przeciw rokoszanom, walczącym pod chorągiewami Mahdiego i Osmana Digny, tudzież o postanowieniu wycofania wojsk z głębi Sudanu. Motywów podobnej decyzji nie przytoczono, a będzie o nie tem trudniej, iż w prowincyi tej nie zaszło nic takiego, coby mogło posłużyć na istotne usprawiedliwienie tego kroku. Wprawdzie faktem jest, iż Mahdi nie jest panem sytuacji w tych rozmiarach, jak prz. trzema jeszcze miesiącami, gdyż pojawił się nowy prorok, który współzawodniczy z nim często zwycięsko, z tych jednakże motywów, które niedawno jeszcze były dla rządu pobudką do podjęcia energicznej akcyi, żaden usunięty nie został; owszem zwiększyły się one skutkiem zaszłych w tym czasie wypadków, mianowicie skutkiem licznych klęsk, poniesionych przez pojedyncze od-

LISTY Z ANTWERPII

II.

Antwerpia, 11 maja.

Odkładając opis wystawy do późniejszego listu, zamierzam dziś podzielić się z czytelnikami „Gazety” niektórymi uwagami o małym znanym u nas ruchu flamandzkim. Przybywając do głównego ogniska tego ruchu, wiedziałem, że rozwinął się w Belgii dopiero po roku 1830 i to głównie za staraniem dwóch pisarzy: poety Willemsa i romansopisarza Henryka Conscience, którego ojciec pochodził z Besançon, matka zaś była Flamandką. I tu nastąpiła chwila, w której uprawniony ruch narodowy groził zamienić się w niezdrowy prąd szczytów; wprawdzie wskrzesiciel nowoczesnego piśmiennictwa flamandzkiego Willems był daleki od wszelkich podobnych dążności. Spiewał on: „De Taal is gan-ch het Volk” (Język — to naród) a więc był tego samego zdania, co nasz Libelt, gdy powiedział: „wytycz z człowieka krew, a umiera, odbierz narodowi język, a zginie”. Ale z czasem znaleźli się pomiędzy Flamandzycami ludzie, którzy nie mając dosyć silnej wiary w język swego narodu, zalecali niejako „transfuzję krwi”, a więc zbliżenie języka flamandzkiego za pomocą „reformy prawopisanu” (!) do niemieckiego, lub nawet przywołanie sobie po prostu tego języka. Pomiędzy tymi pangermanami belgijskimi, odznaczył się p. Hubert van den Hoven, który w r. 1844 wystąpił z projektem „reformy ortografii”. (*La langue flammande, son passé et son avenir; projet d'une orthogra-*

phie commune aux peuples des Pays-Bas et de la Basse-Allemagne). P. Van den Hoven złąkł się odosobnienia, w jakim się znajduje język flamandzki, a uniósł się wielkimi korzyściami, jakiego sobie Flamandzcy zalecieli, wstępując w „bliższy związek” z piśmiennictwem niemieckim. Język niemiecki, dowodził, dla Flamandzyców jest ich własnym językiem, tylko upiększonym, uidealizowanym, przyswojonym do rytmu równie dźwięcznego, jak łaciński i grecki Holandzcy od dawna to zrozumieli, to też każdy wykształcony Holandczyk mówi po niemiecku. „Autor zalecał przeto Flamandzcykom, aby „poprawiając” swój język, zbliżyli go do niemieckiego. „Tylko pod tym warunkiem — dodawał, możliwym jest piśmiennictwo flamandzkie. Ścisłe spojone z niemieckim, rozwinie się świetnie i nasze dzieła czytane będą nad Elbą i Odrą.”

Jakkolwiek te projekta van den Hovena nie doznały przychylnego przyjęcia u Flamandzyców, inny pisarz belgijski, p. Vermeire, w r. 1860 wystąpił z podobnymi a jeszcze radykalniejszymi wnioskami, (*„La guerre des langues ou la germanisation de la Belgique”*, Gand)

Jak Waloni przyjęli język francuski, powiada p. Vermeire, tak Flamandzcy powinni przyjąć język niemiecki. „Belgia wtedy będzie posiadać dwoje ust, jedno, aby przemawiać do Niemców, drugie, aby przemawiać do Francuzów”. Od Dunkerki do Dorpatu, od Flensburgu do jeziora Garda, (panslawiści chorwacy *à la* Starcewicz) mówią: Od Nowej Ziemi do Tryestu!) będzie tylko jeden panował język Schillera i Goethego! Oto powody, na których p. Vermeire opiera swe wnioski: 1) upadek (?) piśmiennictwa francuskiego i niebezpieczeństwo wpływu politycznych i społecznych zasad francuskich na Belgię; 2) postęp pi-

śmiennictwa niemieckiego i korzyści, jakie Flamandzcykom zapewni ściśle połączenie z kulturą niemiecką, przeznaczoną po raz trzeci zdobyć świat cały; 3) pokrewieństwo języka flamandzkiego z niemieckim; 4) fakt, że żaden Flamandczyk w rozmowie nie używa piśmiennego języka flamandzkiego.

Ruch narodowo-flamandzki, p. Vermeire nazywa irzonką „Batavismu” i radzi zastąpić go ruchem germańskim. W tym celu zalecał wystosować do parlamentu petycję, aby językiem wykładowym w gimnazjum w Lierre był język niemiecki i aby go w francuskim gimnazjum w Nivelles uczono. Wstęp to bardzo skromny, ale motywa, dołączone do tej petycyi, wyraźnie odślawiają pangermańskie cele. Czytamy tam bowiem: „Język górno-niemiecki stał się językiem literackim, politycznym i handlowym około 100 milionów dusz; wiele narzeczy germańskich w Prusiech, Austrii, Szwajcaryi więcej są oddalone od języka górno-niemieckiego, aniżeli flamandzkie; a zatem język górno-niemiecki również jest językiem ojczystym Germanów belgijskich, jak pruskich, austriackich itd.” Słowo w słowo tak jak u nas panslawiści, marzący o wspólnym języku (rosyjskim) dowodzą potrzeby zassymilowania z nim „narzeczy” miejscowych!

Przyjacieli nasz, baron Paweł de Haulleville, redaktor naczelnego organu konserwatywnej większości parlamentu belgijskiego *Journal de Bruxelles*, oraz najstarszego miesiiecznego przeglądu belgijskiego *Revue Générale*, w zajmującym i pouczającym dziele: *„La nationalité belge ou Flamands et Wallons”*, wielce zresztą przychylny Flamandzcykom, trafnie zauważa: „Pomysł p. Vermeire grzeszą tem samym, co wnioski p. Van den Hovena. Opierają się bowiem na przypuszczeniu, że język może być narzu-

ciony bądź to przez rozporządzenia, bądź przez uchwały uczonych i pisarzy. Flamandzcy nie czują wcale potrzeby przyswajać sobie języka niemieckiego, a warstwy wyższe od wieków posługują się językiem francuskim. Posługiwali się nim w czasach, gdy język górno-niemiecki nie dobił się jeszcze wstępu do literatury. Podług Ottona z Freysingen, Gottfred z Bouillon znał język flamandzki i francuski. Bracia Artewelde władali obydwoma językami. Język francuski we Flandryi był w użyciu od czasu Balduina. Od pięciu wieków Flamandzcy przyswoili sobie hasło wszechniej gandawskiej: *in'er utrumque*. Oto fakta dziejowe, którychby uchwała parlamentu belgijskiego, powzięta w myśl wniosków p. Vermeire nie mogła zniweczyć. Gdy niegdyś pewien przegląd niemiecki „Minerwa” stawił Flamandzcykom alternatywę, że albo muszą przyjąć język niemiecki, albo francuski, główny organ flamandzki *Vlaensch Belgie* z 16 czerwca r. 1844 nazwał te rozumowania niemieckie bezmyślnymi bajkami. Aby zgermanizować Flamandzyców w duchu pruskim, trzeba by najprzód zdobyć ich prowincye i długo panować w nich przemocą...”

Uwagi podobne zachęciły mnie zbadać kwestyę na miejscu i w tym celu starałem się zapoznać z kilku politycznymi i literackimi przywódcami flamandzkimi. Pomiędzy pierwszymi naczelnymi miejscami zajmuje p. Coremans, adwokat, członek parlamentu belgijskiego względnie teraźniejszej większości konserwatywnej. P. Coremans, zamieszkujący piękny dom przy ulicy Montebello, przyjął mnie tem serdeczniej, że czytał niektóre moje rozprawki o gabinetcie hr. Taaffego itd. ogłoszone w wymienionem powyżej brukselskim przeglądzie miesiiecznym *Revue Générale*. Przywódca polityczny flamandzcyków jest średniego wzrostu

działy ekspedycyjne i wzmagającej się nad Nilem anarchii.

Trudno dzisiaj przewidzieć następstw ewakuacji angielskiej; to jedno tylko zdaje się być pewnym, iż nie polepszy ona sytuacji Egiptu, ani przyczyni się do podniesienia powagi W. Brytanii nie tylko w Afryce i Azji, lecz także w Europie. Odwrót Anglików natchnie zresztą niezawodnie nową otuchą barbarzyńskie hordy i stanie się dla nich impulsem do rozwinięcia akcji, niewątpliwie zguźbnej w następstwach dla sprawy cywilizacji, w imię której Anglia rzeżkomo walczyła.

KORESPONDENCYE

Kraków, 14 maja.

(=)Mnożyć się zaczynają powolnie, nieuchronne wśród akcji wyborczej, manifesty posłów do wyborców. Wczoraj właśnie opuściło prasę takie posłanie do wyborców z gmin wiejskich powiatu N. Sandeckiego, Nowotarskiego, Limanowskiego i Grybowskiego od ks. Jana Chełmeckiego, który przez lat dwanaście te powiaty w Radzie państwa reprezentował. Jest to dość spora broszurka, a w pierwszej jej części objaśnia autor w popularny sposób dążności systemu hr. Taaffe'go i podnosi w pełnych pochwałach wyrazach finansową politykę Ministra skarbu dr. Dunajewskiego, a w drugiej części przedstawia realne korzyści osiągnięte za rządów hr. Taaffe'go dla Galicji i zaznacza swoją osobistą w Radzie państwa działalność. „Przestrzegam — pisze ks. Chełmecki — skrupulatnie solidarności poselstwa polskiego, co mi tem łatwiej przyszło, ileż drogę przez to poselstwo w polityce obroną, uważam za jedynie zdrową. Droga ta, czyli kierunek polityczny wskazany nam został przez Sejm krajowy w znanem, za dogmat narodowy przyjętem wyrażeniu adresem: „Przy Tobie Najjaśniejszy Panie stoimy i stać chcemy“, a duch Sejmu jest duchem Koła polskiego, a myśl Sejmu jest poselstwa wiedeńskiego myślą. Zsolidarowawszy się z całością Koła, nie działałem nie na własną rękę i nie wyrwałem się z szeregu samopas, a głos w Izbie polskiej zabierałem li za jego przyzwoleniem.“

Scharakteryzowawszy w ten sposób swoje stanowisko wobec Koła polskiego, zaznacza ks. Ch., iż dnia 17 kwietnia 1883 r. przemawiał w Radzie państwa wśród dyskusji nad nowelą szkolną, przytacza najgłośniejszy tej mowy ustęp, stwierdza, iż brał czynny udział w obradach i pracach komisji kongrualnej, tem bardziej, gdyż sam pierwszy poruszył w Sejmie galicyjskim sprawę uregulowania kongruy, a dodawszy w końcu, iż nieustannie z całą gorliwością i szczerością zajmował się tak bli-

sko nas obchodzącą sprawą szlaską, kończy swą odezwę do wyborców temi słowami: „Mniemam, że spełnił dobrze swój obowiązek poselski, i że mi sobie zasłużył z waszej strony na uznanie i dalsze zaufanie. Ponieważ mam cz. doświadczenia, doświadczenia parlamentarnego wiele i znajomość potrzeb kraju, gotów jestem do wszystkiego ofiarować i użytkować dla publicznego dobra i dlatego sądowi waszemu się poddaję z zupełnym duszy spokojem co do przeszłości, o przedłużeniu mandatu poselskiego na następną kadencję do was się zgłaszam.“

Nie chcemy się zapuszczać w przypuszczenia, czy wyborcy uczynią zadość życzeniu ks. Chełmeckiego, a to tem mniej, skoro nam nie wiadomo, czy komitet centralny w tym okręgu wyborczym tego kandydata zaleci. Dziś tylko należy zanotować, iż w tym samym okręgu kandyduje poseł sejmowy p. Pławicki, który podobno w Nowotarszczyźnie szerszą na swoją rzecz rozwinął agitację, a nadto postawioną została w tymże okręgu bardzo poważna kandydatura p. Leonarda Jarosza, prezydenta sądu obwodowego w Nowym Sączu, który należy do najdzielniejszych i najwykształconszych prawników w naszym kraju. Wybrany do Rady państwa, zamyśla podobno p. Jarosz przejść w stan stałego spoczynku, tem bardziej, że już wysłużył 40 lat i poświęcił swe siły w zupełności parlamentarnej pracy.

Pewnego rodzaju manifestem do wyborców jest także niedawno ogłoszona broszura, zawierająca pisma wojskowe i polityczne Józefa Popowskiego. Podawszy bowiem we wstępie swą autobiografię i przedstawiając dłuższy szereg swych rozpraw, omawiających ze stanowiska fachowego głównie rozmaite kwestye wojskowej natury, zaznacza autor najwyraźniej, iż chce oddać się obecnie życiu publicznemu, ogłasza swoje pisma w osobnej książce, aby szerszy ogół dowiedział się o jego fachowej wiedzy i jego politycznych przekonaniach. W zbiorze tym ma polityczny charakter rzecz napisana p. t. Polska z Austrią, w której autor tłumaczy dla czego będąc poddanym rosyjskim, został obywatelem i wojskowym austriackim i wykazuje, iż tylko w połączeniu z Austrią Polacy mogą być szczęśliwymi. P. Popowski wystąpił przed kilkunastu dniami z czynnej armii austriackiej i zamierza stawiać swą kandydaturę w kuryi mniejszych własności okręgu wadowickiego, gdzie atoli będzie miał do zwalczania podobno aż kilku poważnych współzawodników

Dowiadując się właśnie, iż ukonstytuowany pod przewodnictwem burmistrza dr. Olszewskiego komitet przedwyborczy dla przeprowadzenia posła z kuryi miast Nowy Sącz-Biała-Wieliczka, uchwalił przez akklamację popierać wszelkimi siłami kandydaturę J. E. p. Ministra skarbu dr. Dunajewskiego. Również na podstawie dobrych informacji w obec błędnych po dziennikach krążących wieści, mogę zapewnić, iż ks. Ruczyka zamyśla utrzymać się przy swoim dawniejszym mandacie z kuryi wielkiej własności okręgu rzeszowskiego, gdyż w okręgu gmin wiejskich Rzeszów Kolbuszowa ma za-

pewniony wybór dotychczasowy poseł hr. Tyszkiewicz, a w okręgu gmin wiejskich Ropczyce-Mielec-Tarnobrzeg wystąpi jako kandydat syn hr. Jana Tarnowskiego z Chorzelowa.

Ruch wyborczy.

(J) Z inicjatywy lwowskiej Izby rękodzielniczej uchwaliło zgromadzenie rękodzielniczych i przemysłowców tutejszych, w dniu 3 b. m., zwołać zjazd delegatów rękodzielniczych korporacji prowincjonalnych, w celu obmyślenia sposobu jednolitego postępowania, przy wyborach delegatów do Rady państwa, z kuryi miast i miasteczek. Zjazd ten odbył się wczoraj przy licznym udziale delegatów z prowincyi. Lwowski miejski komitet przedwyborczy, który, jak wiadomo, ukonstytuował się w zeszłym tygodniu, wysłał na ten zjazd swoich delegatów, pp. dr. Grossa, dr. Rutowskiego i Getritza. Delegaci korporacji rękodzielniczych z miast i miasteczek, obradowali wczoraj po południu przed południem, po południu zaś toczyły się dyskusye jawnie, pod przewodnictwem p. St. Niemczyńskiego. Rękodzielniczy tutejsi, pp. Niemczyński, Walichiewicz, Świsterski, równie jak p. Kostynowicz z Tarnopola, w dłuższych przemówieniach zapewnili, że rękodzielniczy przy obecnych wyborach nie zamierzają zająć stanowiska odrębnego, że nie zamierzają popierać kandydatów wyłącznie z stanu rękodzielniczego, lecz że głosy swoje połączą z głosami wyborców, zajmujących w społeczeństwie naszym inne stanowiska, byle tylko kandydaci, wszedłszy do parlamentu, prócz interesów całego kraju, zechcieli także specjalnie stanąć w obronie interesów rękodzielni, przemysłu i handlu — Dr. Gross powitał delegatów w imieniu lwowskiego miejskiego komitetu przedwyborczego, i prosił ich o otwarte wypowiedzenie zdania co do intencji w sprawie przyszłych wyborów. Pan Zimmermann, urzędnik tutejszego biura statystycznego miejskiego, wniósł następującą rezolucję: „Zjazd delegatów orzeka, że wszyscy posłowie powinni gorąco popierać zyczenia kraju“. Rezolucję tę przyjęto i uchwalono wybrać specjalną komisję, której zadaniem ma być ciągłe porozumiewanie się z krajowym centralnym komitetem, i lwowskim miejskim komitetem przedwyborczym, w sprawie niedalekich wyborów. W skład tej komisji weszli pp. St. Niemczyński, Gołab, Getritz, Krukowiecki, Sembrowicz, Świsterski, Walichiewicz i Zimmermann.

W dalszym ciągu obrad, które trwały kilka godzin, uchwaliło zgromadzenie jednogłośnie popierać następujących kandydatów: we Lwowie J. E. dr. Franciszka Smolkę i dr. Karola Lewakowskiego. W okręgu wyborczym miejskim: Drohobycz-Sambor-Stryj p. Ottona Hausnera. W okręgu Tarnopol-Brzeżany, dr. Euzebiusza Czerkawskiego. W Krakowie hr. Mierozowskiego. W okręgu Horodenka-Zaleszczy-

ki, p. Antoniego Chamca, W okręgu Stanisławów Tyśmienica, p. Romanowicza Tadeusza. W okręgu Kołomyja-Buczacz-Sniatyn, dr. Emila Byka z Lwowa. W okręgu Tarnów-Pilzno-Dąbrowa, ks. Antoniego Kopycińskiego, posła na Sejm krajowy. Na wniosek p. Zimmermanna uchwalono dalej popierać kandydaturę p. Pawła Stwiertnia, inżyniera kolei Karola Ludwika, w okręgu wyborczym Rzeszów-Jarosław, a p. Stanisława Niemczyńskiego, krawca tatejszego, z okręgu Przemyśl-Gródek Dalej uchwalono zgromadzenie, że w innych wyżej niewymienionych okręgach miejskich powinni rękodzielniczy starać się przeprowadzić wybór pp. dr. T. Ciesielskiego, profesora uniwersytetu lwowskiego; K. Gromana, współwłaściciela *Kuryera Lwowskiego*; E. Heppego, starszego inżyniera kolei Karola Ludwika; dr. W. Lechowskiego, lekarza w Drohobyczu, dr. T. Rutowskiego, urzędnika Wydziału krajowego i rękodzielniczy lwowskich: W. Świsterskiego i Walichiewicza. Ostatni dwaj panowie rzekli się kandydatury, pierwszy z nich zalecał wybór p. Romanowicza, drugi zaś wybór p. H. Rewakowicza, współwłaściciela *Kuryera Lwowskiego*. Uchwalono w końcu wystosować odezwę do miast i miasteczek, zalecającą wybór wymienionych kandydatów.

P. Paweł Stwiertnia wygłosił mowę kandydacką, w której zajął stanowisko obrońcy interesów rękodzielni, przemysłu i handlu, a wyliczywszy niezmiernie długi szereg spraw, które delegacja polska w parlamencie zająć się powinna, oświadczył, że jest zwolennikiem „polityki odrodzenia.“ W myśl tej zasady skreślił bardzo szczegółowy program prac przyszłego parlamentu.

Dla dokładnego poglądu, podajemy w całości skład centralnego komitetu dla kierownictwa wyborami do Sejmu i do Rady państwa. Należą: Do oddziału lwowskiego: Alfred hr. Potocki, Roman ks. Czartoryski, Tadeusz hr. Dzieduszycki, Czerkawski Euzebiusz hr. Golejewski, Koziebrodzki Szeszeń, Polanowski, Wolański Wład., Stadnicki Stan., Szepteyki hr. Jan, St. Bryczyński, Wł. hr. Koziebrodzki, dr. Tad. Skądkowski, Dobrzański Jan, Śmiałowski. W końcu kooptowano do komitetu trzech redaktorów tutejszych pism i dwóch rabinów: Bernarda Löwensteina i Hersza Orensteina. Do oddziału krakowskiego: Chrzanowski, Benoe, Kieszkowski, Madeyski St., Męciński, Potocki Artur, Rey, Sanguszko, Tarnowski Stan. (starszy), dr. Zoll, Brzozowski, hr. Horoch, St. Klucki, Michałowski Józef, Romer Gustaw, Stan. Smolka, ks. biskup Dunajewski, Szlachetowski, Adam Asnyk i Mendelsburg.

Centralny Komitet wyborczy dla wschodniej Galicji zatwierdził i ogłasza następujące kandydatury na posłów do Rady państwa:

1. Ks. Jerzego Czartoryskiego w okręgu wyborczym mniejszych posiadłości powiatów Jarosław-Cieszanów;
2. J. E. p. Kazimierza Grocholskiego, w okręgu wyborczym mniejszych posiadłości powiatów Tarnopol-Zbaraż-Skałat;
3. p. Antoniego Jaxę Chamca, w okręgu wyborczym mniejszych posiadłości powiatów Zaleszczyki-Borszczów-Horodenka.

Tutejsze dzienniki zostały upoważnione do oświadczenia, że centralny komitet wyborczy nie stawia i nie stawiał żadnych kandydatur w okręgach galicyjskich, a więc i w Stanisławowie, cała wyborcom żadnej kandydatury.

Na posiedzeniu lwowskiego wyborczego komitetu przedwyborczego, odytem dnia 12 maja, uchwale no, jak donosi *Dziennik Polski*, zwołać zjazd reprezentantów miast i Izby handlowych na wschodniej jak i zachodniej Galicji na dzień 19 maja we Lwowie, w celu porozumienia się co do jednolitości akcji wyborczej i postulatów posłów do Rady państwa w interesie wspólnym miast stawić się na zwołanych komitetów miejscowych staną już rozesłane.

Komitet wyborczy dla miast Lwowa postanowił zwołać walne zgromadzenie wyborców na dzień 18 m., t. j. na najbliższy poniedziałek.

P. Sochor w skutek prośby kupców zbożowych i telegramu komitetu przedwyborczego odpowiedział telegraficznie, że cofa rezygnację z kandydatury o mandat poselski do Rady państwa.

Do *Gazety Narodowej* piszą ze Strajka: Komitet przedwyborczy dla miast Strajka ukonstytuował się, wybrał przewodniczącym p. Zatarwackiego Zygmunta, zastępcą zaś p. Błońskiego Aleksandra.

Równocześnie komitet postanowił przedstawić wyborcom jako kandydata na delegowanego do Rady państwa z okręgu Sambor-Stryj-Drohobycz swego b. reprezentanta p. Ottona Hausnera.

Połączony niemiecko-liberalny centralny komitet wyborczy dla W.

barczysty, w ruchach i w mowie odznacza się wielką energią; liczy 45 do 50 lat. Jak wszyscy inni Flamandczycy, z którymi rozmawiałem tutaj, mianowicie redaktor naczelny *Handelsbladu* p. Snieders, z którym poznałem się na bankiecie w dzień otwarcia wystawy i z którym następnie miałem długą rozmowę, jak poeta van Meers, autor *Festzangu*, odspiewanego przy otwarciu wystawy, i młodszy, ale uważany przez niektórych jako najzdolniejszy tegoczesny poeta flamandzki profesor Paweł de Mont, tak też p. Coremans jest zdania, że rewolucja r. 1830, czyli oderwanie Belgii od Hollandyi, było wielkiem nieszczeniściem dla Flamandczyków.

Jednakże p. Coremans, chociaż tak samo, jak inni, podnosi jedność narodu flamandzkiego od Hamburga do Brukseli (10 milionów dusz) spodziewa się, że Flamandczycy w Belgii z czasem dostąpią swych praw a zatem nie dąży do połączenia prowincyi flamandzkich z Hollandyą. W roku 1873 zaproponował ustawę, na mocy której w prowincjach flamandzkich rozprawy sądowe mają się toczyć zasadniczo w języku flamandzkim, parlament atoli ustawę tę uchwalił w tem brzmieniu, że język flamandzki wtedy ma być używany, jeżeli oskarżony żąda tego. W praktyce, według twierdzenia p. Coremans, ustawa ta nie przyczyniła Flamandzkom żadnych korzyści, albowiem sędziowie i adwokaci, po większej części pochodzący z wyższych, sfrancuziałych warstw, prawie zawsze składają oskarżonych do zgodzenia się na procedurę flamandzką. P. Coremans więc domaga się innej ustawy, a raczej przyjęcia swego pierwotnego wniosku, aby w prowincjach flamandzkich sądy zasadniczo posługiwały się jedynie językiem miejscowym.

Tak samo, sposobem trochę zbyt radykalnym żąda, aby w szkołach prowincyi flamandzkich, językiem wykładowym był wyłącznie język flamandzki. Na uwagę moja że wystarczyłoby, gdyby rząd utrzymywał w Antwerpii kilka szkół średnich flamandzkich obok choć jednego gimnazjum francuskiego, p. Coremans bardzo szczerze odpowiedział, że mu to nie wystarcza, że przeciwnie wszyscy Francuzi, przebywający w prowincjach flamandzkich, powinni się stać Flamandzcykami. W tym punkcie p. Coremans oczywiście posuwa się za daleko, bo nie można tak *sans façon* zanegować historycznego faktu, że od 5 wieków język francuski jest w tych prowincjach w użyciu.

Obecnie p. Coremans pracuje nad tem, aby rządowa wszechnica gandawska zamieniona została na wszechnicę flamandzką. Atoli zdaje się, że większość parlamentu na ten projekt nie przystanie. Natomiast prezes gabinetu p. Bernaert zamierza utworzyć akademię czyli raczej towarzystwo przyjaciół nauk, do którego należeć ma 40 uczonych Flamandczyków i 40 uczonych Holandczyków. O szczegółach tego projektu dowiem się w Brukseli. Tymczasem, zważywszy namiętne podnoszenie jedności narodowej Flamandczyków z Holandzcykami, oraz żale nad oderwaniem prowincyi flamandzkich od Hollandyi, pomysł p. Bernarta zdaje mi się trochę niebezpiecznym, bo takowa akademia niezawodnie stanie się nową dźwignią unitarnego ruchu flamandzko-holandzkiego, który z czasem może przybrać niebezpieczne dla Hollandyi rozmiary. Powtarzam jednak, że p. Coremans, jak zapewnia, nie dąży do unii z Hollandyą, ani też z pobratymcami niemieckimi, owszem bardzo znaczny a dający się spozstrzegać na każdym kroku napływ

Niemców do Antwerpii, uważa jako rzecz niebezpieczną dla niezależności narodowości flamandzkiej.

P. Coremans i p. Snieders należą do stronnictwa katolickiego, natomiast dwaj wymienieni poeci Van Meers i de Pont odznaczają się niechęcią do katolicyzmu. Obaj są profesorami przy ateneum, t. j. jednym z gimnazyjów tutejszych. P. Van Meers liczy 65 lat, jest średniego wzrostu, rumianej twarzy, o siwej brodzie, dość flegmatyczny, mówiący z pewną trudnością. Pomiędzy jego utworami ma być najlepszą „Bęga“, poemat opisujący niedolę warstw robotniczych w Antwerpii. P. Paweł de Pont, urodzony w r. 1857, uczeń katolickiej wszechnicy w Lovanium, przerzucił się potem na stronę radykalną, od r. 1880, gdy został profesorem przy ateneum, wprawdzie spoważniał, ale nader żywego temperamentu, wyraża się o sprawach flamandzkich o wiele namiętniej, niż p. Coremans. Jestto fanatyk młodoflamandzki. Zarzucają mu, a ezyni mu ten zarzut także bardzo poważny i zajmujący teraz w piśmiennictwie flamandzkim naczelnie miejsce jako romansopisarz p. Snieders, że w swych pocykach grzeszy egzotycyzmem i skłonnościami i nie przemawia do serca ludu flamandzkiego. Sąd o tem muszę pozostawić aż do czasu, gdy przeczytam niektóre poezye pana de Pont. Pominawszy niektóre teoreje jego, na które niepodobna zgodzić się, jest to człowiek nadzwyczaj uprzejmy i grzeczny, któremu zawdzięczać mnóstwo ciekawych szczegółów o tegoczesnych stosunkach literackich flamandzkich i który mi z wielką usłużnością pokazywał i tłumaczył ciekawe starożytności Antwerpii.

P.

Stambulski korespondent *Polit. Corr.* pisze o rokowaniach angielsko-tureckich i obawach, budzących się w Turcyi, co następuje: „Odwołanie Hassana Fehmi baszy z Londynu, wobec faktu, że misya jego nie osiągnęła żadnego rezultatu, musi być poczytane za zwrot nowy w stosunkach pomiędzy Turcyą a Anglią. Z jednej strony przekonała się Turcyja, że Anglia mimo uznawania teoretycznego zwierzchnictwa sułtana w Egipcie, stara się jednak ciągle uznaniu temu nadawać charakter doktryny fikcyjnej, a z drugiej strony zdaje się mieć zamiar przeszkodzić w praktyce interwencji tureckiej w Egipcie. Hassan Fehmi basza ofiarował w imieniu swego rządu załogę turecką w sile 5.000 ludzi na koszt Turcyi, któraby weszła do Egiptu i z Kairu rozesała posterunki, ażeby wyręczyły Anglię w obsadzeniu punktów przez jej wojska zajętych, co pozwoliło Anglii odwołać swoje wojska. Lord Granville odpowiedział na tę ofertę wyrażeniem zdumienia, wniosek ten bowiem w jego oczach znaczyłby tyle, co zniewolenie Anglii do odwołania wojsk swoich z rozkazu Turcyi. Granville dodał nadto, że dyskusya nad konwencyą z Portą byłaby tylko w takim razie możebną, gdyby najpierw, wyprawa turecka ograniczyła się tylko na Sudanie, a z drugiej strony dawała punkt wyjścia dla analogicznych ewentualności, to jest ugody z innemi mocarstwami co do interwencji. Hassan Fehmi odpowiedział, iż co do ostatniej kwestyi nie posiada żadnych instrukcyj, a co do interwencji tureckiej oświadczył, iż Porta musi obstawać przy tem, ażeby załoga jej sił zbrojnych obsadziła Kair, inaczej bowiem Turcyja nie mogłaby wysłać wojsk swoich. Skutkiem tego stały się niemożebnymi dalsze rokowania. Nadmieniam jednak wypada, że Hassan Fehmi był już dwa razy odwoływany, a jednak nadechodzący potem rozkazy, ażeby pozostał nadal i czekał na nowe instrukcje. Prądy zmieniały się w miarę tego, jak Turcyja chciała okazać powolność w obec nacisku Rossyi, która poczytywała obecność Fehmiego baszy w Londynie za dodawanie otuchy Anglii. Nie podlega obecnie żadnej wątpliwości, że stanowcze na teraz odwołanie Hassana Fehmiego i energiczne uzbrajanie Dardanelów, wywołało w Londynie bardzo przykre wrażenie. Przygotowana zmiana frontu nie nastąpi prawdopodobnie tak szybko, ale już teraz przewidywać można, że obecny stan polityki doprowadzi do jakichś nowych kombinacji. W kołach tureckich widoczne są budzące się obawy, że polityka Anglii po porozumieniu się z Rossyą, może przybrać wobec Turcyi jawny charakter nieprzyjazny, którego to zwrotu Rossya popierała wprawdzie nie będnie otwarcie, ale może mu być skrycie przychylną. Otwartych kroków nieprzyjaznych Rossyi nie obawia się Turcyja dopóty, dopóki Rossya nie zerwie z konserwatywną polityką obu mocarstw Europy środkowej, to też dopóki trwa stan tak pożądany, dopóty mniemają w Konstantynopolu, że będą mogli znieść bez szkody niechęć gabinetu p. Gladstona.“

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmilszemu dziecku złożyć z swego prywatnego skarżku, gminie Żukotyń, w powiecie tureckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Mianowania w c. k. armii.** Generał-major Józef Lipowski, komendant 70 brygady piechoty, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności w Najw. uznaniu długoletniej, znakomitej służby wstęgę komandorską orderu Franciszka Józefa; zaś pułkownik Hans hr. Schulenburg, mianowany komendantem wspomnianej brygady piechoty, z zatrzymaniem na razie dotychczasowego stopnia.

Radca dworu w wojskowej kancelaryi Najj. Pana, Władysław Czerkawski, w Najw. uznaniu znakomitej od wielu lat działalności służbowej, odznaczony wstęgą komandorską orderu Franciszka Józefa.

— **JE. panu Namiestnikowi** Filipowi Zaleskiemu, nadała Rada miejska w Bochni jednogłośnie obywatelstwo honorowe.

— **Porządek uroczystego ingresu** Najprzew. księdza Arcybiskupa Seweryna Morawskiego, który odbył się na niedzielę, 17 b. m. jest następujący:

1. O godzinie 7^{1/2} rano, na odgłos dzwonu Archikatedralnego, przybędą do kościoła OO. Dominikanów Przewielebny Kapituła Metropolitalna, wszyscy WW. ks. proboszczowie lwowscy ze swojemi procesyami, duchowieństwo świeckie i zakonne, alumni seminarium duchownego i t. d.

2. Po trzech kwadransach na 8 przybędzie Arcypasterz i przyjętym zostanie u wielkich drzwi przez Wielebne duchowieństwo. Przewielebny ksiądz Infułat-Proboszcz Kapituły

szcze większość. Dziś zmienił się ten stosunek tak, że na 20 głosów uprawnionych, jest tylko sześć polskich. Jedne dostało się drogą spadku w linii żeńskiej w ręce innych rodzin i straciły prawo głosowania, a natomiast przyrosła kilku posiadłościom niemieckim, wówczas jeszcze nieuprawnionym, liczba lat, do wypełnienia przepisanych lat pięćdziesięciu potrzeba.

Dzienniki poznańskie wymieniają z nazwiska pozostałych jeszcze polskich posesyonatów, których rodziny dłużej niż lat pięćdziesiąt dzierżą swe dobra. Są nimi: Sas Jaworski z Lipienek, Wolszlegier z Szczenfeldu, Wolszlegier z Coldank, Połczyński z Wysokiej, Prądzyński ze Skarpy i dr. Roman Komierowski z Komierowa.

(Sprawy rossyjskie.)

Urządowy *Praw. Wiestnik* zamieszcza następujący komunikat: „Po przyłączeniu chełmskiej dyecezyi unickiej do cerkwi prawosławnej w r. 1875, powstała kwestya co do rozstrzygnięcia sporów o należenie do jednego lub drugiego wyznania osób, nawróconych z unii do kościoła łacińskiego. Z mocy najwyższego rozporządzenia dnia 23 stycznia (4 lutego) 1882 r., sprawy podobne oddano pod rozpoznawanie i wyrok władzy eparchyalnej warszawsko-chełmskiej, w razie zaś niezadowolenia petentów z wyroku, skargi mogą być podawane do najświętszego synodu. Napływające następnie do wydziału duchownego liczne prośby byłych greko-unickich, przeważnie ludzi prostych i nieumiejących pisać, ażeby im dozwolono należeć do wyznania rzymsko-katolickiego, wywołały powątpiewanie, czy rzeczywiste prośby te są wyrazem osobistych życzeń i przekonani petentów i czy pochodzą od osób, w których imieniu je podawano. Jakoż co do niektórych z tych prośb, skomunikowano się z właściwymi władzami cywilnymi, ażeby zarządziły dochodzenie, a osiągnięte wiadomości wyjaśniły, że takie prośby częstokroć bywają układane i pisane w imieniu petentów przez osoby sztucznie podniecające ich do podawania prośb, a niekiedy bywają nawet podawane bez zgody i wiadomości petentów.“

Następnie *Praw. Wiestnik* przytacza pięć przykładów ze wsi Zakopale gub. siedleckiej, Podhaszeczki gub. lubelskiej, Seroczyn gub. siedleckiej, różnych wsi powiatu bielskiego, oraz różnych wsi i powiatów gub. siedleckiej. Autorowie prośb, pisanych w imieniu tych wiosek, nie są wykryci. Tylko co do jednej prośby pada podejrzenie na 15 włościan gminy bohukalskiej.

Pol. Corr. potwierdza, iż pułkownik Zakrzewski, szef sztabu generalnego generała Komarowa, bezzwłocznie po swoim przybyciu do Petersburga był na posłuchaniu u cara i złożył mu obszerny raport o bitwie nad Kuszkiem.

Dalej donoszą do przytoczonego dziennika, iż czwarty oddział prywatnej kancelaryi carskiej nie zostanie zwinięty, jak to było pierwotnie w planie, lecz tylko ulegnie gruntownej reorganizacji. Podlegające mu dotychczas zakłady naukowe będą na przyszłość wcielone do departamentu ministerstwa oświaty.

Minister skarbu wniósł był na radę ministrów projekt, ażeby zakupywane przez rząd koleje żelazne wydzierżawiać na lat 12 towarzystwom lub osobom pojedynczym. Przeciwno temu wystąpił minister komunikacji, dowodząc, iż osoby prywatne, dzierżawiące na tak krótki przeciąg czasu kolej żelazną, nie dbałyby o jej podniesienie, co zresztą nie obeszłoby się bez wielkich strat z ich strony, a jedynie miałyby na widoku osiągnięcie możliwie największych zysków doraźnych. Zaprowadzenie zaś kontroli rządowej jest nieodzowne od skrupowania dzierżawców. Generał Possjet jest owszem tego zdania, aby koleje żelazne były państwowemi, przyczem jednak zaleca usunięcie wielu formalności i nadanie większej swobody działania zarządom kolei rządowych w zakresie eksploatacyi.

Kijowski wojenny sąd okręgowy w sprawie o zaburzenia antisemieckie, skazał jednego z wicherzycieli na czteroletnie ciężkie roboty, jednego na oddanie do rot areztanckich na dwa lata, jednego na taką karę na półtora roku, a dziesięciu na zamknięcie w więzy na różne terminy.

W Wilnie zmarł biskup prawosławny dyecezyi wileńskiej, Aleksander.

Z Odessy donoszą do dzienników petersburskich, iż przybyli tam korespondenci wojskowi z Francyi i Anglii zamierzający udać się do Afganistanu, zostali telegraficznie odwołani i wyjechali już z powrotem.

Dzienniki nadbałtyckie podają liczne szczegóły o gromadnem przechodzeniu ludności estońskiej na prawosławie. W jednej tylko gminie Flemmingshofen zmieniło w ciągu tygodnia przeszło 200 osób wyznanie.

obecnie w ten sposób, iż liczba uczniów powiększyła się blisko o 2.000. W tym przyroście partycypują wszystkie wyznania. Rząd zresztą bardzo wiele uczynił dla podniesienia oświaty, zakładając nowe szkoły i uposażając je zupełnie odpowiednio. Tylko mahometanie zrzekają się wszelkich subwencyj państwowych i pokrywają koszta utrzymania czysto wyznaniowych szkół z dochodów dóbr duchownych.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Petentem do tronu serbskiego.)

Piszą z Belgradu: Najstarszy syn zmarłego księcia Karadzordzewicza, Piotr, wystąpił według wszelkiej formy w roli pretendenta do tronu serbskiego. Za wstępny akt pod tym względem uważać należy notyfikacyę, którą zawiadomił dwory o zejściu ze świata swojego ojca. Właściwy jednak akt pretendenta polega na wystosowaniu do narodu serbskiego manifestu, który oświadcza, że ze śmiercią ks. Aleksandra prawo do tronu przeszło na niego, że naród serbski może liczyć na niego, i że każde chwili gotów jest poświęcić swoje życie dla dobra Serbii. Wśród obecnych jednak okoliczności w pretensyach tych nie można dojrzeć absolutnie poważnego niebezpieczeństwa dla spokoju młodego królestwa i dla dynasty Obrenowiczów, a mianowicie w pierwszym rzędzie z tego powodu, że zastęp zwolenników rodziny pretendenta jest w Serbii bardzo drobny, a i ten ogranicza się wyłącznie do związków pokrewieństwa i do kilku kół wśród ludności Topoli, gniazda rodzinnego Karadzordzewiczów. Chociaż w sferach serbskich są na to przygotowani, iż książe Piotr, licząc na poparcie zewnątrz, przedej czy później spróbuje wywołać jakąś awanturę, na wzór rozruchów wznieconych przezeń roku 1878, to przecież nikt się nie śmie dzi, że aspiracye jego nie mają zgoda żadnych widoków urzeczywistnienia, naród bowiem nie jest związany z rodziną Karadzordzewiczów i ożywny jest przekonaniem, iż tylko pod sztandarem panującej obecnie dynasty może rozwijać się, wzrastać w znaczenie, i zdobywać sobie sympatyę tych mocarstw, które pragną widzieć Serbię kwitnącą i niezawisłą.

(Z prowincyi pruskiej.)

W tych dniach w mieście Brodnicy (w Prusach zachodnich) zebrało się na nadzwyczajne posiedzenie niemieckie towarzystwo rolnicze, na którym radzono nad zagrażającą dla rolnictwa kłeska z powodu wydalania robotników nieposiadających indygenatu pruskiego. Po bardzo obszernej dyskusyi, wśród której podnoszono fakt, że jednemu z większych właścicieli ziemskich ubywa od razu z 70 robotników aż 55 powzięto następujące obszernie umotywowaną rezolucyę:

Uchwała się: wnieść do p. ministra spraw wewnętrznych jak najusilniejsze przedstawienie, aby rozporządzenie wiadome, o ile ono się odnosi do natychmiastowego wydalania robotników polskich, tymczasowo zawieszono, a dalsze postanowienia zawisłemi uczyniono od rozpatrzenia się dokładnego w stosunkach tutejszych, do którego przystąpićby należało.

Danziger Ztg. pisze: „W zeszyłym tygodniu wydalono policyjnie i zład także rozmaitych rossyjskich poddanych, którzy bawili tu bez prawidłowych paszportów i po największej części tutaj byli zatrudnieni. Ostatnie wydalenia wydano w sobotę, a w poniedziałek musieli wydaleni opuścić miasto, ponieważ dano im termin 48 godzin. Tak krótki termin w wielu wypadkach działa srogo, bo wydaleni po największej części są biednymi ludźmi, którzy, albo środków na powrót do ojczyzny, albo na podróż do innego kraju tak prędko zebrać nie mogą, albo na gwałt muszą sprzedawać swoje małe własności. Pomiędzy dawniej wydalonymi znajdowało się dwóch uczniów tut. wyższych zakładów naukowych z Rossyi, lecz jak słyszmy, w tych wypadkach władza policyjna cofnęła swoje rozporządzenie.“

Z Labiawy, w regencyi królewieckiej wydalono wiele żydów z Królestwa. Trudnił oni się handlem ryb z Rossyą i Królestwem. Obrót roczny tego handlu wynosił miał 300.000 marek.

W okręgu wyborczym Pomorza południowego (t. j. południowej części Prus zachodnich) złożonym z powiatów: świeckiego, chojnickiego, tucholskiego, człuchowskiego, złotowskiego i waleckiego odbył się mają w dniu 16 bm. w miejsce śp. Stanisława hr. Czapskiego wybory na członka wyższej Izby sejmu pruskiego. Prawo do głosowania mają ci tylko właściciele dóbr rycerskich, których rodziny dzierżą je w prostej linii przynajmniej od lat pięćdziesięciu. Gdy przed kilkunastu laty wybrano ś. p. hr. Czapskiego, głosy polskie stanowiły je-

dnia już się ukonstytuował. Każda z 10 dzielnic wiedeńskich wysłała do centralnego komitetu 5 do 10 delegatów. Oprócz tego zaproszono liczne stowarzyszenia, związki i korporacye do wysłania delegatów.

W 4 dzielnicach wiedeńskich, gdzie kandyduje dotychczasowy poseł, członek zjednoczonej lewicy Matesheko wystąpił z kontrkandydaturą wiceburmistrz miasta Wiednia dr. Prix i w mowie programowej odsonił się jako zwolennik polityki „ostrzejszego tonu“. W braku innych przeciwników Matesheko argumentów zarzucił mu, iż głosował za ustawą wojskową oświadczając zarazem, iż w razie, gdyby stanęła na porządku dziennym kwestya odnowienia tej ustawy, będzie wiedział jak postąpić wobec rządów hr. Taaffeego. Dzienniki umiarkowane zgorszone są do najwyższego stopnia podobną enuncyacyą jednego z pierwszych do stojników komunalnych a *Presse* czyni z tego powodu następującą słuszną uwagę: „Kto nasza siła wojskowa, nasza armia chce zrobić przedmiotem gry politycznej *va banque* ten ciężkemu dopuszcza się grzechu przeciw państwu a tem samem przeciw jego stolicy. Na kwestyę wojskową należy zapatrywać się z zupełnie innego stanowiska a ustawy wojskowej nie uchwała Izba dla gabinetu hr. Taaffeego, lecz dla Państwa. Nawet najzagorzalsi zwolennicy „ostrzejszego tonu“ nie ośmielili się dotychczas posługiwać ustawą wojskową jako bronią w walce politycznej, tem więcej przeto należy ubolewać, iż uczynił to wiceburmistrz dr. Prix.“

W Wielkim Mezericu w Czechach, dr. Meznik zwołał zebranie wyborców, które uchwalilo dlań nieograniczone wotum zaufania i zaprosilo do ponownego kandydowania.

W Pardubicach wstąpił jako kontrkandydat dotychczasowego deputowanego dra Zaka, Młodzieczech Brozek, który jednakże doznał zupełnego niepowodzenia.

Dnia 12 br. odbyło się w Bernie zebranie meżów zaufania narodowych i konserwatywnych wyborców, na którym uchwalono postawić w Bernie kandydaturę česką. Wyborany komitet wykonawczy z 7 członków rozpoczął bezzwłocznie odpowiednie prace przygotowawcze.

Poseł do sejmku p. Orator oświadcza w *Morawskiej Orlice*, iż czyniąc zadość wezwaniu narodowego komitetu wykonawczego nie zamierza w dotychczasowym okręgu p. Ministra Prazaka stawiać swojej kandydatury.

Konserwatywna wielka posiadłość morawska ogłosiła odezwę wywołującą, w której wyraża ubolewanie, iż partya srodka zawarła kompromis ze stroną liberalną i wzywa wyborców, aby, pomimo niepomyślnych szans wyborczych przybyli jak najliczniej do urny.

SPRAWY MONARCHII

Prace sejmku węgierskiego. — *Oświata ludowa w Bośni i Hercegowinie.*

Do *Pol. Corr.* piszą z Budapesztu pod dniem 11 b. m.: Prace sejmku węgierskiego postępują szybko i w wzorowym porządku. Dotychczas załatwiono, mimo rozmaitych przeszkód, kilka organicznych reform, jak forma Izby panów, ustawę pensyjną, ustawę o początkowych kasach oszczędności, kołyfikacyę prawa wodnego, i wiele innych, oczekujących się kolej wycinalnej. Sejm więc na jeszcze tylko jedną sprawę do załatwienia, a jest nią pożyczka 18-milionowa, na potrzeby kolei państwowych. (Izba deputowanych przyjęła już odnośny projekt rządowy. *Pr. Red.*)

W każdym razie jeszcze przed zamknięciem sesyi, zajmie się sejm ważnem zadaniem, a mianowicie reformą Izby magistratów. Pierwszy akt w tym kierunku, to ułożenie listy mających pozostać w Izbie dotychczasowych członków, został właśnie przez komisję dokonany; co się zaś tyczy drugiego aktu, t. j. ułożenia listy tych 50 członków, którzy mają być wybrani przez Izbę, to w tej mierze nastąpiło już między tą izbą a rządem porozumienie, które pozwoli spodziewać się, że i ten wybor nie napotka żadnych trudności. Trzeci akt w organizacyi Izby panów tyczy się zamianowania członków Izby przez Koronę. Jak wiadomo, na tej drodze ma być zamianowanych 30 członków, rząd jednak może zrzec się do jesieni, ponieważ dopiero w tym czasie ukonstytuuje się Izba panów. Wprawdopodobnie jednak prezydent ministrów Tisza, przedłoży dotychczas wnioski jeszcze na początku lata. Przypuszczają, że izraelski będą mieli nie jednego, lecz dwóch referentów w Izbie wyższej.

Piszą z Serajewa, iż bezzwłocznie po zamknięciu bieżącego roku szkolnego w Bośni i Hercegowinie wysłane zostanie do Wiednia doroczne sprawozdanie rządu krajowego, które tym razem będzie we wszystkich kierunkach ze wszech miar zadawalającym. Frekwencya szkolna wzmożła się

Metropolitalnej poda mu do pocałowania pacyfikał, następnie łódkę z kadzidłem, a następnie kapidło ze święconą wodą, którą pokropiwszy obecnych, będzie Arcypasterz incensowany przez tegoż Przewielebnego księdza Infułata, i zostanie odprowadzonym do Wielkiego ołtarza, podczas gdy kantorowie śpiewać będą Responsorium *Ecce sacerdos magnus*.

3. Przed Wielkim ołtarzem na kłęczniku wysłucha Arcypasterz Mszy św. czytanej, po której stojąc przed ołtarzem przywdzieje humerał, albę, stulę, kapę i mitrę, a pastorał weźmie do ręki. W tymże czasie wyjdzie z zakrystyi assistencya, mianowicie: Archidyakon czyli Presbyter Assistens w kapie, dwaj Diakoni honoris przybrani w rokiety, humerały i dalmatyki, oraz Diacones et Subdiacones Missae i reszta zwykłej pontyfikalnej assistencyi, do której także przyłączy się kapłan niosący na tacy bulle. Diakonami honorowymi mogą być dwaj kanonicy honorowi Przew. Kapituły Metropolitalnej, Diakonem zaś i Subdiakonem dwaj proboszczowie. Równocześnie zaś wyjdą z kościoła procesye parafialne, duchowieństwo zakonne i t. d. i ustawią się przed kościołem.

4. Kantor zaintonuje pieśń „Trójca Bóg Ojciec“ i procesya wyjdzie z kościoła Dominikańskiego do katedry zupełnie w tym samym porządku jak na Boże Ciało. Wychowawcy małego seminarjum będą isć przed duchowieństwem zakonnem.

5. U drzwi kościoła Archikatedralnego Przewielebny ksiądz Infułat-Proboszcz Kapituły Metropolitalnej znowu poda do pocałowania pacyfikał i t. d. jak u drzwi kościoła Dominikańskiego, a potem jeszcze na tacy klucze świętyni Archikatedralnej. Kantorowie powtórnie zaintonują Responsorium *Ecce sacerdos magnus* i pochód uda się do Wielkiego ołtarza. Procesye parafialne tudzież duchowieństwo zakonne umieszczą się według możności w bocznych kaplicach i nawach kościoła.

6. Przed wielkim ołtarzem ukłęknie Arcypasterz na kłęczniku, Archidyakon zaś stojąc *ad cornu Epistolae* na najniższym stopniu ołtarza, zwrócony twarzą do kłęczącego Arcypasterza, odśpiewa z pontyfikału wierszyki *Protector noster adspice Deus* i t. d. wraz z modlitwą: *Deus omnium fidelium pastor et rector famulum tuum Severinum quem Ecclesie huic praeesse voluisti* i t. d. jak w pontyfikalie przepisuje *Ordo ad recipiendum processionaliter Praelatum*. Następnie odśpiewają kantorowie antyfonę *de titulo Ecclesiae Metropolitanae „Virgo prudentissima“* z wierszykami jak w pierwszych niesporach Wniebowzięcia N. P., poczem Arcypasterz wstąpiwszy na stopnie ołtarza, *in cornu Epistolae* odśpiewa *Oremus* i modlitwę.

7. Zszedłszy ze stopni ołtarza, usiądzie Arcypasterz na *faldistorium* przed środkiem ołtarza ustawionem, twarzą do ludu obrócony, a jeden z kapłanów, stojący na najwyższym stopniu ołtarza *in cornu Evangelii*, odczyta trzy Bulle, mianowicie *Bulle Provisionis, ad Capitulum* i *ad Clerum* w języku łacińskim; zaś *bulła ad populum* odczytana będzie później z ambony w języku polskim, jak to się niżej powie w punkcie 10.

8. Powstawszy z *faldistorium* przywdzieje Arcypasterz u stóp ołtarza paramenta do mszy z wyjątkiem mitry i chyrotek. Podczas tego ustawi się na najwyższym stopniu ołtarza w środku *faldistorium*, na którym zasiądzie JWksiądz biskup, który będzie wkładał paliusz — zaś paliusz okryty jedwabną materyą na jednej tacy, a szpilki do niego na drugiej tacy umieszczą się na ołtarzu. Skoro wspomniany JWksiądz biskup usiądzie na *faldistorium*, odczyta kapłan Bullę Palii w języku łacińskim, ceremoniarz umieści na kolanach siedzącego biskupa księgę Ewangelii i podrzy mywać ją będzie; Arcypasterz kłęcząc przed nim odczyta formę przysięgi, potem rzeczony JWksiądz biskup włoży na niego paliusz według formy Pontyfikałem przepisanej *De Palio*. — W tymże czasie weźmie przeznaczony do tego kapłan krzyż Arcybiskupi do rąk i ustawi się przed samym ołtarzem naprzeciw Arcypasterza, który udzieli natychmiast Arcypasterskiego błogosławieństwa i zasiadłszy na tronie wysłucha powitalnego przemówienia, na które odpowie.

9. Następnie sam Arcypasterz zaintonuje *Te Deum laudamus*, podczas którego będzie odbierał tak zwaną Obediencyę czyli homagium od duchowieństwa. Do tego aktu przystąpią najprzód Przewielebni dygnitarze i kanonicy Kapituły metrop., a po nich reszta kleru w porządku hierarchicznym. Jeżeliby śpiew hymnu Ambrozyańskiego przedją się skńczył, będzie można dodać hymn *Veni Creator*.

10. Po skończonym homagium przywdzieje Arcypasterz mitrę i chyroteki, i przystąpiwszy do ołtarza, zacznie mszę św. w ciągu której po *Credo*, zamiast kazania, będzie odczytany z ambony list pasterski, zawierający także polski przekład *Bulli ad populum*. Potem jeszcze sam Arcypasterz z tronu, przed amboną ustawionego, przemówi słów kilka do ludu — a gdy będzie wracał do ołtarza, ogłoszone będą z ambony zapowiedzi na ten dzień przypadające.

11. Po mszy św. uda się Arcypasterz znowu na tron przed amboną będący, i tamże udzieli na mocy delegowanej sobie od Ojca św. władzy, Apostolskiego błogosławieństwa z odpustem

pełnym, który będą mogli pozyskać ci obecni którzy się spowiadali i tego dnia komunję św. przyjęli. — Błogosławieństwo to będzie poprzedzone odczytaniem dotyczącego Breve w języku łacińskim i polskim, a po błogosławieństwie odczyta się także w obu językach przepisane ceremonie niałem ogłoszenie udzielonego odpustu.

12. Powróciwszy na tron przed wielkim ołtarzem, zdejmie Arcypasterz paramenta sacra, odmówi *Gloriam Actionem* i odprowadzonym zostanie do wielkich drzwi, gdzie zgromadzonych pokropi święconą wodą i tu wszyscy się rozejdą.

13. Gdyby w dniu tym pogoda nie sprzyjała, opuści się wszystko co w punktach 1—4 jest wyszczególnione; przyjęcie nastąpi u drzwi kościoła archikatedralnego o godzinie 8, a msza św. cicha poprzedzająca włożenie paliusza odprawi się u wielkiego ołtarza w kościele.

14. Po kościołach lwowskich może tego dnia śpiewana summa i kazanie być zaniechane o zwykłej porze, ale msza św. którą parochowie obowiązani są aplikować za parafian, powinna być odprawiona o wcześniejszej godzinie o czem wszakże w poprzednią niedzielę lub święto należy lud z ambony uwiadomić.

— **Ks. Biskup krakowski** Dunajewski, jak się dowiaduje *N. Ref.*, uda się w dniu 16 b. m. do Lwowa na intronizacyę ks. Arcybiskupa Morawskiego.

— **Jan Zacharyasiewicz** otrzymał od Rady gminnej, oraz mieszkańców rodzinnego swego miasta Radymna, bez różnicy stanu i wyznania, adres gratulacyjny z powodu 30-letniej rocznicy swej działalności literackiej, za który w gorących podziękował wyrazach.

— **Z kolei Karola Ludwika**. Począwszy od 13 maja r. b. pościagi kurierskie nr. 3 i 4 kolei Karola Ludwika mają w Podwojewódzkach połączenie z Kijowem.

— **Pociągi spacerowe** do Zimnejwody-Rudno odchodzić będą w niedziele i święta przy sprzyjającej pogodzie ze Lwowa o godzinie 3 po południu według czasu lwowskiego. Powrót do Lwowa nastąpi pociągiem osobowym nr. 5 odchodzącym ze Zimnejwody o godzinie 9 min. 13 wieczór według czasu lwowskiego.

— **Wieczorek dla Ładaowskiego**. Koło literacko-artystyczne urządzi w sobotę wieczorem o godzinie 8 w lokalu swoim przy placu Maryackim l. 9, wspólną biesiadę na uczczenie znakomitego artysty dramatycznego, p. Bolesława Ładnowskiego. Lista otwarta do piątku wieczorem; wkładka dla uczestników 2 zł.

— **Z gal. towarzystwa muzycznego**. W niedzielę, 17 b. m., odbędzie się w sali towarzystwa (gmach teatralny) czwarty koncert pod przewodnictwem dyrygenta koncertów, p. J. Galla. Program: I. L. Beethoven. Uwertura do tragedyi *Egmont*. 2. W. A. Mozart. *Requiem* i *Kyrie* (podwójna fuga na chór). II. a) *Dies irae* (chór); b) *Tuba mirum* (kwartet solowy); c) *Rex tremendae* (chór); f) *Lacrimosa* (chór); g) *Domine Jesu* (chór i kwartet); h) *Hostias* (chór). III. *Sonctus* (chór) IV. *Benedictus* (kwartet i chór). V. *Agnus Dei* (chór) — Początek z uderzeniem godziny wół do pierwszej w południe — Bilety są do nabycia w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego a w dzień koncertu przy kasie.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 7 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego Muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym: 1. Wykład p. T. B. Günzberga „O nowej metodzie kolorowania“. 2. Wykład prof. Zbrożka p. t. „Kilka słów o prognozie meteorologicznej i urzędzeniu stacyi meteorologicznych“

(B) **Przedwzorajszje przedstawienie „Mazepy“** Sł-wackiego, z panem Ładnowskim w trudnej a niewdzięcznej roli wojewody, dało publiczności naszej znowu sposobność okazania huczemi, gorącymi oklaskami i wywołaniem bez końca, sympatyj swojej znakomitego artyście, który z zadania wywiązał się odpowiednio do bogatych zasobów swoich intelektualnych, odtworzył postać dumnego a zadziornego starca inaczej, niż poprzednicy jego w tej roli. Pięknie w całym znaczeniu tego wyrazu grała pani Nowakowska Amelię, a p. Woleński dokładał wspaniałych starań, aby do ludzku odtworzył Zbigniewa, owego rycerz-kochanka o bajrońskim pokroju, który tak dziwnie wygląda na tle czasów pana Jana Chryzostoma Paska! Pan Kwieciński jak Mazepa, i p. Zboiński, jako król Jan Kazimierz, za mało życia włoży w swe kreacje, pierwszy nadto sentymentalnie pojął wietrznika-kozaka królewskiego. Całość w pierwszych dwóch aktach pozostawiała nader wiele do życzenia, od trzeciego aktu dopiero szła równiej i gładziej. Reżyserya, której ołówek przeciw nawet Szekspira nie oszczędza, mogła też w nieokreślonym lubo świętym dialogu ta i owdzie zaznaczyć swoje władanie, na czemy wrażenie, jakie dzieło to na scenie sprawia, tylko byłoby zyskało. Dziwnie n. p. brzmia w ustach Amelii, „oburzonej zachwatością pazika i skarżącej się na niego przed królem, iż stojąc wówczas na kładce, wzywać musiała pomocy rybek... i t. p. Książka, w pięknych wierszach, znieść jeszcze taki karmelek, scena w żaden sposób. — Wczoraj po południu publiczność wybornie się bawiła popisami magicznymi p. Romana i jednej z jego córek, oraz ładną grą na skrzypcach drugiej

córki. Wieczorem zaś w obec przepelnionego amfiteatru przedstawiono po raz pierwszy operę k mieżną Planquetta *Rip-Rip*, której ocenę dla braku miejsca, odłożył musimy na później.

— **Repertoar teatralny**. Dzisiaj, w piątek, 15 b. m., czarty gościnny występ p. Bolesława Ładnowskiego, artyści teatrów warszawskich, *Dalia*, dramat w 5 aktach Feuilleta. — Jutro, w sobotę, 16 b. m., po raz drugi *Rip-Rip*, opera komiczna w 3 aktach Roberta Planquetta, kompozytora *Dzwonów Corneville'skich*. — W niedzielę, 17 b. m., po południu drugie i ostatnie przedstawienie magiczne St. Romana z udziałem jego córek, panny Melitty i Armandy, nowy program, wieczorem: piąty gościnny występ p. Bolesława Ładnowskiego *Głośna sprawa*, (*Une cause célèbre*) dramat w 4 aktach D'Ennery i Cormon autorów *Dwóch Sierót* — We wtorek, 19 b. m., *Palestrant*, opera komiczna w 4 aktach Millockera. Z nową obsadą. W roli Rafała wystąpi po raz drugi p. Karpiniński. — We środę, 20 b. m., szósty gościnny występ p. Bolesława Ładnowskiego *Revisor z Petersburga*, komedya w 5 aktach N. Gogola. — We czwartek, 21 b. m. po raz trzeci: *Rip-Rip* opera komiczna w 4 aktach Planquetta. — w piątek, 22 b. m., przedostatni występ gościnny p. Bolesława Ładnowskiego. *Hamlet*, tragedia w 5 aktach W. Szekspira.

— **Zamach samobójczy**. Jan Dumański, cieśla, liczący lat 49, żonaty, bezdziczny, przyprwadzony do rozpacy z powodu braku zarobku i długu, napił się w zamiarze samobójczym wczoraj w południe wityriolu, rozciętym wodką, lecz dzięki bezwzględnej pomocy, udzielonej mu przez dr. Werna, został uratowany i ddany do szpitala.

— **Podruczenie dziecka**. Dnia 13 b. m. przed godziną 10 z wieczora znaleziono w sieniach piekarni pod l. 9 przy ulicy Wągowej, dziecię pięciomiesięczne, około 14 dni liczące, ubrane w białą koszulkę, w białej chusteczce na głowie i w brudnej pieluszcze, krajką owiniętej, przez niewiadomą dotąd osobę tam porzucone. Niemowlę oddano do szpitala św. Zofii.

— **Brutalnego czynu** dopuściła się służba Bronisława H., strąciwszy psa swego służbowy z ganku II piętra w teatrze na bruk podwórza, skutkiem czego biedne zwierzę na miejscu się zabiło. Sprawdzono przez świadków, że okrutnica ta, już przedtem usiłowała tego psa udusić. Policya pociągnawszy ją bezwzględnie do odpowiedzialności, zasądziła ją na 48 godzinny areszt.

— **Rzekomy morderca** Trachtenberg, jak się dowiaduje *D. Ztg.*, ma być pod eskortą przywieziony do Wiednia, lecz dotąd śledztwo nie wykryło podstawy jego własnego oskarżenia się.

— **Król Oskar i Mierzwiński**. *Aftonbladet* opisuje w następujący sposób rozmowę króla szwedzkiego z Mierzwińskim w Wiedniu: Król Oskar będąc w „Opernhausie“ z Najj. cesarzem austriackim udał się na scenę i prosił barona Hoffmanna, intendenta teatrów rządowych, aby mu przedstawił naszego tenora. Rozmowa trwała kilka minut. Król szwedzki wypytawszy o szczegóły, dotyczące kształcenia się artysty, miał się wyrazić: „Kraj wasz, zajęty rozwojem wewnętrznym, przypominają Włochy i wiele na różnych frogach wydał talentów“. Następnie król, podawszy dłoń Mierzwińskiemu, wyrzekł, iż ma nadzieję ujrzenia go wkrótce na ziemi szwedzkiej. Nazajutrz gość dostojny zwiadał izbę poselską i był przyjmowany przez marszałka. Dr. Smolka rozmawiał chwilę z królem po francusku i wprowadziwszy do łóży, przedstawił ks. Konstantego Czartoryskiego Monarcha przy tej sposobności wyraził się uprzejmie o naszych rodakach, nadmienając, iż w Sztokholmie kilku, w służbie publicznej pracujących, odznacza się zdolnościami i prawością.

(-) **Kraków dnia 14 maja** (Korespondencya *Gazety Lwowskiej*.) Na zjazd członków Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, który się odbędzie we Lwowie w dniach 24 i 25 maja, wybrało tutejsze koło delegatami: Ks. dr. Senkiewicza, dr. Augusta Sokołowskiego, prof. Stanisława Siedleckiego, dr. Karola Petelenza i dr. Ludomiła Germana. Na zgromadzeniu tem będzie w imieniu tutejszego koła referował nauczyciel gimnazjum św. Anny p. Sędzimir wniosek w sprawie nauki języka polskiego. Wnioski te opiewają: a) walne zgromadzenie wyraża przekonanie, iż dla skuteczności nauki języka polskiego jako ojczyznego i wykładowego koniecznym jest powiększenie liczby godzin wykładowych o tyle, iżby wyrównała liczbę godzin wyznaczonych dla języka niemieckiego w austriackich szkołach z językiem wykładowym niemieckim; b) walne zgromadzenie wyraża przekonanie, iż dla metodycznego traktowania nauki języka polskiego w klasach niższych, koniecznym jest użycie i wprowadzenie stosownych wypisów dla klas niższych. Profesor tutejszej akademii technicznej p. Rotter wraz z dr. Dziwińskim, uzasadniać będzie wniosek w sprawie naglącej reorganizacji szkół realnych, a prof. tutejszego gimnazjum św. Anny p. Moler przedstawi wniosek co do ułożenia odpowiadających najnowszym wymogami na dydaktyki wypisów polskich i niemieckich dla piątej klasy gimnazyalnej. Na odbytem onegdaj posiedzeniu komisji

antropologicznej Akademii umiejętności, oddano po przemówieniu przewodniczącego dr. Majana przez powstanie częste pamięci dobrze zasłużonego członka s. p. dr. Tadeusza Żulińskiego. W liście pisanym do przewodniczącego dr. Wrzesniowski, prof. zoologii w Warszawie przynosi o przedsięwziętych spostrzeżeniach antropometrycznych i prosi o nadesłanie większej ilości egzemplarzy instrukcyi. Życzeniu temu stanie się zadosyć po dokonaniu jej nowego prawnego wydania. W przedmiocie wydawnictwa komisji, przewodniczący zawiadamia o postępie druku tomu IX, wymienił ostatnie wypadki z badania swego typów ludności galicyjskiej na zasadzie barwy skóry, oczu i włosów. P. Ossowski zdał sprawę z badań swych zeszłorocznych w jaskini Wierchowskiej koło Ojcowa, przy czem okazał i objaśnił wydobycie tamże kości zwierząt kopalnych i wyrobę ręki ludzkiej. Zarów nadesłanych przedstawili: przewodniczący siekiere krzemienne, pięknie szlifowaną z daru ks. Przybysia, znalezione na gruntach wsi Chalic; piękny przedmiot krzemiany z pod Wilanowa, oraz ułamek młyna diorytowego z Rembielina, gub. Płockiej, z daru prof. Mierzwińskiego; sekretarz przedstawił nowy przyczynek do wiadomości etnograficznych z różnych miejsc powiatu Zwiąhelskiego, nadesłany przez p. Z Rokossowską, opis obrzędów i pieśni weselnych ludu białoruskiego w gub. Mińskiej, przesłany przez dr. Dybowskiego, tudzież bogate materyały do etnografii Ropczyce p. Udzieli, kierownika szkoły w Lipniku.

Lecz najciekawszym szczegółem z przebiegu tego posiedzenia komisji antropologicznej było sprawozdanie dra Altha, złożone z czynności komisji, wyznaczonego w przedmiocie zakwestyonowanej autentyczności wykopalisk mnichowskich. Dr. Alth przedstawił całą ocenę komisji i złożył wszystkie akta tej sprawy dotyczące. Z aktów tych odczytano w całej obszerności orzeczenie zbiorowe komisji stwierdzające niezaprzeczoną autentyczność wykopalisk jaskiniowych mnichowskich. Wszystkie te akta, obejmujące prócz nadmienionego orzeczenia autentyczności, obszerną dyskusję nad prawdziwymi podobnym wiekiem tychże wykopalisk, ogłoszone zostaną w całości w pismach Akademii. Dodać w końcu należy, iż dr. Kopernicki z powodu nadwzrocznego zdrowia, uczuł się spowolowanym złożyć godność sekretarza komisji. Komisya z żalem przyjęła tę rezygnacyę, wyrażając ustępującemu sekretarzowi wdzięczność i uznanie za jego długoletnią, gorliwą i skuteczną pracę, wybór zaś jego następcy odłożył do następnego posiedzenia.

Rada miasta Lwowa.

(Początek z d. 13 maja). (L) Przewodniczący P. Dąbrowski odczytał pismo Najprzew. Arcybiskupa lwowskiego obr. Iad. ks. S. Morawskiego, zapraszające Reprezentacyę miejską do wzięcia udziału w uroczystym akcie jego intronizacyi na stolicę arcybiskupią, która nastąpi w niedzielę, d. 17 b. m. o godzinie 7 1/2 z rana, a rozpocznie się w kościele o. Dominikanów.

Dalej odczytał p. prezydent list pani Niegolewskiej, dziękującej Reprezentacyi miejskiej za wyrazy współczucia, wyrażone jej z powodu śmierci jej męża, tudzież list p. Waleryana Podlewskiego, dziękującej Reprezentacyi miejskiej za subwencyę w kwocie 300 złr. na rzecz Towarzystwa opieki weteranów z r. 1831.

Całe prawie posiedzenie było zajęte dyskusyą nad nagłym wnioskiem dr. Szczytnego Gryzieckiego i 20 towarzyszy, a opiewającym: „Rada miejska cofa swoje uchwały z d. 13 marca r. b. wykluczające sprawodawcę czasopisma lwowskiego, p. n. *Przeгляд* od stołu dziennikarskiego podczas jawnych posiedzeń Rady i poleca prezydentowi miasta, ażeby sprawodawcy rzezonemu czasopisma wydał bilet upoważniający do wstępu na salę obrad“.

Rada, prawie jednogłośnie, uchwaliła nagłość tego wniosku, poczem, w dyskusyi, tylko p. Niemczyński przemawiał przeciw temu wnioskowi, dr. Gryziecki zaś wytkazał „niestosowność“ uchwały z d. 13 marca r. b. powziętej „doraźnie“, „bez głębszego zastanowienia“ a „uwłaczającej zasadzie jawności obrad Rady, tudzież zasadzie wolności prasy co do swobodnego krytykowania i oceniania działalności instytucyi publicznych“. Wymowne wywody mowcy poparli jeszcze pp. dr. Samilski i dr. Zucker, poczem Rada, prawie jednogłośnie, przyjęła powyższy wniosek, dr. Gryzieckiego i towarzyszy. W dalszym ciągu obrad uchwaliła Rada przeznaczyć 5000 złr. na adaptacyę folwarku w Zamarstynowie na adaptacyę do wojskowej. Zgodnie z opinią miejskiej rady zdrowia, uchwaliła Rada nie zezwolić pp. Stromengerom na adaptacyę ich realności, położonej na rogu ulicy Jagiellońskiej i Brygieckiej, na pomieszczenie aresztów policyjnych. P. Henrykowski hr. Skarbowski, poddanemu rossyjskiemu obecnie zastępcy kuratora fundacyi s. p. Stanisława hr. Skarbka w Galicyi, udzielił Rada

przrzeczenia przyjęcia do związku gminy m. Lwowa, celem uzyskania obywatelstwa austriackiego. Następnie przyjęła Rada do wiadomości zamknięcie rachunkowe m. muzeum przemysłowego za r. z. które wykazuje, że rzeczona instytucja miała 7463 zł dochodu a 6650 zł rozchodu, tak, że w kasie zostało 813 złr., poczem przyjęto budżet tej instytucji na r. b. który w dochodach i rozchodach wykazuje sumę 5438 zł.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa i przemysłowa.

(II posiedzenie z dnia 13 maja.)

(L) Pod przewodnictwem p. E. Simona, odbyło się przedwczoraj II posiedzenie tutejszej Izby handlowej i przemysłowej, na którym szef biura, rada rządowa p. Budyński, złożył przedewszystkiem wyczerpujące sprawozdanie z czynności biura, za czas od zawiązania Izby t. j. od ostatniego posiedzenia, odbytego dnia 23go września roku zeszłego, aż do ukonstytuowania się nowo wybranej Izby w dniu 9 bm. W tym czasie załatwiło biuro ogółem 3079 spraw, pomiędzy którymi były najważniejsze: przeprowadzenie nowych wyborów; przedłożenie wys. Ministerstwu budżetu na r. b.; zamknięcie rachunków za r. z.; proponowanie cenzorów dla filij austro-węgierskiego banku w Stanisławowie, Lwowie i Przemyśle i t. d.

Następnie przyjęła Izba do wiadomości i przydzieliła właściwym komisjom sprawy, które w ostatnich czasach wpłynęły do protokołu. Wymieniamy z nich najważniejsze: Gmina miasta Sniatyna uprasza o poparcie jej prośby wniesionej do władz właściwych, ażeby dworzec projektowanej kolei lokalnej do Horodenki, o ile możliwości był blisko Sniatyna położony. Wys. Ministerstwo handlu odmówiło prośbie i przedstawieniu stowarzyszeń przemysłowych, żądających, ażeby ich korespondencje były wolne od opłat pocztowych; dalej oznajmiło to ministerstwo, że statuta stowarzyszeń przemysłowych są wolne od opłat stemplowych, ale wszystkie inne księgi tych stowarzyszeń podlegają opłacie. Rzeczona ministerstwo zezwoliło także, ażeby zamiejscowi, nie zamieszkałi członkowie Izby pobierali diety stosowne. Ministerstwo przedłożyło Izbie kwestyonaryusz z żądaniem, ażeby Izba podług niego, objawiła swoją opinię co do nastąpienia mającej rewizji ustawy o przywilejach; w końcu wezwało ministerstwo Izbę do objawienia życzeń z powodu zawrzenie się mającej nowej konwencji handlowej z Rumunią.

Na wniosek naglący pana Sokala, uchwaliła Izba wnieść prośbę do wys. Ministerstwa handlu, ażeby przy budowie kolei Stryj-Beskid, której rozdzawienie nastąpić ma d. 20 bm. ile możności były uwzględnione przedsiębiorstwa krajowe.

Rewidentem kasy został wybrany p. K. Schayer, poczem uchwalono, że sekcja przemysłowa, z wszystkimi swoimi członkami ma tworzyć komisję przemysłową, a sekcja handlowa, komisję handlową. Wybór członków do tych komisji nastąpi na najbliższym posiedzeniu.

(m) Wice stolarzy tudzież rękodzielników innej kategorii, odbył się dzisiaj przed południem w sali ratuszowej; ważniejsze momenta obrad tego wiecu, podamy jutro.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał d. 12 b. m. publicznych posłuchań i raczył przyjąć pomiędzy innymi generała broni Ziemięckiego i panię Sawiczewską.

Najd. Arcyksiążę Albrecht wyjechał przedwczoraj do Pragi. Według doniesienia dzienników, podróż Najd. Arcyksięcia pozostaje w związku z ostatecznym oznaczeniem terenu dla zapowiedzianych na sierpień w Czechach wielkich manewrów cesarskich.

Królowa saska, Karolina, w powrocie z Wenecji do Drezn, przybyła we wtorek do Wiednia. Na dworcu kolejowym powitały ją Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczka Walerya i odprowadziły następnie do hotelu *Imperial*, gdzie królowa na czas pobytu w Wiedniu zamieszkała. Najd. Panie zabawiły w apartamentach królowej przeszło kwadrans, poczem powróciły do Schönbrunnu. Bezpośrednio potem przybył do hotelu pierwszy nadworny ochmistrz,

ks. Hohenlohe, celem powitania Monarchini w imieniu Najj. Pana. W ciągu godzin południowych, królowa przyjmowała wizyty Najd. Cesarzowej i Najd. Arcyksięcia Ludwika Wiktora, a o godzinie 3ciej wyjechała do Schönbrunnu dla wzięcia udziału w obiedzie u Najj. Państwa. Z Schönbrunnu udała się królowa wprost na dworzec kolei północnej, gdzie na jej pożegnanie przybyli Najd. Państwo i Najd. Arcyksiężniczka Walerya.

Przedwczoraj przybyła do Wiednia w podróży z Petersburga do Cetyni, księżna czarnogórska Milena, w towarzystwie trzech swoich córek. Wyjazd księżnej miał nastąpić wczoraj wieczorem.

Z Białej telegrafują pod dniem 13 b. m. do *Czasu*: JE. p. Minister Ziemiąkowski w przejeździe z Wiednia do swego majątku wstąpił dziś około 8 godziny rano do Białej, gdzie przyjmował władze rządowe oraz autonomiczne. Deputacja obywateli miasta korzystając ze sposobności, przedstawiła ogólne życzenie postawienia na nowo przed wyborcami kandydatury p. Ministra na posła do Rady państwa JE p. Minister w odpowiedzi oświadczył że kandydaturę z okręgu miast Biała-Zywiec z chęcią ponownie przyjmie. Z Białej udał się p. Minister do Kóz, dworu p. Kluckiego, prezesa rady powiatowej i posła, gdzie przenocuje. We czwartek rano wyjeżdża p. Minister na stację kolei transwalskiej do Zywca, z kąd udaje się do dóbr swych w Jasielskie.

Jego Eksceleńcy p. Minister baron Ziemiąkowski przesłał do *Neue freie Presse* następujące pismo: Do szanownej redakeji *Neue fr. Presse* w miejscu. *Neue fr. Presse* (w numerze wieczornym z dnia 11 b. m.) zamieściła telegram ze Lwowa z d. 11 b. m., według którego *Dilo* zapewnia, jakoby oświadczył członkom deputacji ruskiej, iż hr. Alfred Potocki dał prywatnie inicjatywę do wydania zakonu bazylińskiego OO. Jezuitom

Upraszaam uprzejmie przyjąć wobec tego moje oświadczenie, iż twierdzenie to jest nieprawdziwem.

Z Wiednia piszą do *Czasu*, że niemałe tam zdziwienie wywołała wiadomość *Neue fr. Presse*, jakoby J. E. pan Minister skarbu dr Dunajewski miał udać się niebawem do Nowego Sącza, aby stanąć przed wyborcami. „Wiadomem jest bowiem — pisze korespondent — iż p. Minister teraz właśnie obarezony jest wyjątkowo ciężką pracą z powodu przygotowujących się podstaw do ugody z Węgrami i że często odzywające się cierpienia fizyczne utrudniają mu do tego wszelką dalszą podróż. Te względy sprawiły, iż pomimo już postanowionego wyjazdu do Krakowa na uroczyste posiedzenie Akademii, odwołać go i zaniechać musiał z równym niewątpliwie żalem jak ten, który odczuwa, nie mogąc obecnie zetknąć się osobiście z wyborcami, którzy tak świetnie złożyli mu dowody zaufania i uznania.“

P. Grocholski bawi jeszcze w Wiedniu, a stan jego zdrowia — jak piszą do *Czasu* — jest zupełnie dobry. Za dni parę wyjeżdża dla odpoczynku w okolice Wenecji.

Austriacko-węgierski konsul w Belgradzie p. Stanisław Wysocki przybył przedwczoraj do Wiednia.

Jako delegowany rządu austriackiego na międzynarodową konferencję sanitarną w Rzymie, został wysłany profesor dr. Hofmann

Do Wiednia przybył rosyjski tajny radca i członek rady dla oświadczeń ludowej, Wyszehradzki, w charakterze delegata dla zbadania austriackich szkół przemysłowych. Delegat zwiędza właśnie zakłady przemysłowe w stolicy, a za dni kilka uda się w tym samym celu do Czech i Galicji.

Pol. Corr. pisze: Jak nam donoszą ze Lwowa, już na miesiąc bieżący zarządzone rewizje graniczną dla sprostowania granicy wzdłuż wschodnio-galicyskich powiatów naprzeciw Podola i Wołynia, a to na życzenie rządu rosyjskiego. Delegaci rosyjscy już zostali mianowani, a wkrótce też mają być do tej pracy wyznaczeni urzędnicy ze strony austriackiej, którzy udadzą się następnie dla spełnienia swoich czynności na granicę.

Ministerstwo oświaty wypracowało na podstawie obrad komisji centralnej dla szkół przemysłowych nowy plan naukowy dla akademii przemysłowo-technicznej w Krakowie.

Węgierska Izba magnatów przystąpi dzisiaj do wyboru ze swojego grona 50 dożywotnich członków. Według listy, przedstawionej przez prezesa odnośnej komisji, posiada kwalifikację do zasiadania w Izbie wyższej z tytułu majątku 202 członków, pomiędzy tymi książę Koburski, 8 książąt, 155 hrabiów i 38 baronów. Wśród hrabiów znajduje się aż 13 Esterhazych i 16 Zichych.

Z Rzymu donoszą do różnych pism tak francuskich, jak niemieckich, że sprawa obsadzenia stolicy poznańsko-gnieźnińskiej będzie niebawem załatwiona — a to głównie za sprawą księdza Kardynała Arcybiskupa Ledóchowskiego. Rokowania kościelno-polityczne mają być w najlepszym toku.

Jak wiadomo z telegramu wybuchło w Belgradzie przesilenie ministeryalne. Według *Pol. Corr.* do przesilenia dała powód dymissya ministra spraw wewnętrznych Nowakowicza. Ponieważ Nowakowicz stanowczo zażądał uwolnienia, przeto cały gabinet podał się do dymisji. Król Milan poruszył złożenie gabinetu p. Garaszaniowi, który ma go utworzyć przeważnie w dawnym jego składzie. Nowakowicz jednak nie wejdzie pod żadnym warunkiem w skład nowego gabinetu.

Według zapewnień londyńskiego korespondenta *Pol. Corr.*, istniało niebezpieczeństwo przesilenia rządowego w Indjach, zostało jednak odwrócone, dzięki usiłowaniu gabinetu angielskiego, a szczególnie przez zwrócenie uwagi na postawę emira Afganistanu. Lord Dufferin pozostanie swoje na stanowisku uczynił zawisłem od bezwzględnej rozpoczęcia prac około utwierdzenia i zabezpieczenia wojskowego granic indyjsko-afgańskich. Gabinet angielski zgodził się na to bezwarunkowo. Mają się tedy stanowczo rozpocząć prace nad ufortyfikowaniem wąwozów, a załogi angielskie w Indjach zostaną pomnożone do 100.000 ludzi.

Do *Pol. Corr.* pisze korespondent rzymski, że p. Juliusz Ferry udaje się w przyszłym tygodniu do Neapolu, poczem wróci do Rzymu, a następnie przez Bononię, Wenecję i Turyn uda się z powrotem do Francji.

Sejm szwedzki uchwalił dnia 9 b. m. główne zasady reformy służby wojskowej. Wedle nowej ustawy czas ćwiczeń dorocznych ogólnej obrony krajowej trwać będzie dni dwanaście; służba w landwerze wynosić ma lat dwanaście, podzielonych na dwa okresy; służba w pospolitem ruszeniu lat sześć.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 maja. Najj. Pan złożył wczoraj wizytę księżnej czarnogórskiej i zabawił u niej cały kwadrans.

Petersburg, 15 maja. Rozkaz dzienny ministra wojny z dnia 20 kwietnia (starego stylu) poleca wykonanie sankcyonowanej pod d. 13 maja 1884 uchwały rady wojennej według której w Nowogeorgiewsku ma być sformowany jeden nowy batalion artylerji fortecznej, toż samo w Bześciu Litewskim, a w Dęblinie (Iwanogrodzie) dwa takie bataliony. Dalej oba bataliony forteczne w Dynaburgu, tudzież bataliony forteczne artylerji warszawskiej, mają być powiększone każdy o jedną kompanię.

Petersburg, 15 maja. (*Tel. pr.*) Powątpiewają tutaj, aby przebywający obecnie w Moskwie minister spraw wewnętrznych hr. Tołstoj powrócił do zdrowia. Obiega pogłoska, iż car zamierza powołać na urząd ministra spraw wewnętrznych bądź dotychczasowego ministra domen hr. Ostrowskiego, bądź też byłego ministra sprawiedliwości hr. Pahlana.

Belgrad, 15 maja. Adjutant kró-

lewski, podpułkownik Franasowic został mianowany posłem serbskim przy dworze włoskim.

Paryż, 15 kwietnia. Depesza z Hanoi donosi: Generał Brière otrzymał urzędowe zawiadomienie o dokonanym w d. 5 b. m. ewakuacji Langsonu. Z powodu materyalnych trudności domagają się Chińczycy kilkudniowej zwłoki dla ewakuacji rzeki Czerwonej. Generał Brière zawiadomił przedstawiciela francuskiego przy dworze chińskim p. Patenotre, iż zezwoliła na dziesięciodniową zwłokę pod warunkiem jednakże, iż Tuyen-Quan najpóźniej do 23 b. m. będzie oddany w ręce Francuzów. Od czasu rozpoczęcia ewakuacji donoszą o pojawieniu się w różnych kierunkach band rozbójników morskich, które są energicznie ścigane.

Londyn, 15 maja. W Izbie gmin zapytywał się deput. Chaplin, czy nadeszła już odpowiedź rosyjska? Gladstone oświadczył, iż nie ma żadnych autentycznych informacji do udzielenia Izbie, wiadomością mu jest to tylko, że rokowania toczą się dalej.

Londyn, 15 maja. Z Simli donoszą do *Biura Reutersa*: Granica afgańska ma na północ zaczynać się od Zulfikaru, ciągnąć się na wschód, aż do Tszamambadu nad rzeką Kuzsk, ztąd zaś w kierunku północno-wschodnim aż do pewnego punktu na południowej stronie Pendzdehu, dalej zaś do Chodjasaleh nad Amu-Darją.

Londyn, 15 maja. *Biuro Reutersa* donosi: Przebieg rokowań w sprawie granicy afgańskiej, jest zadowalający. Zdaje się, iż pertraktacje te niebawem pozostaną ukończone. Gdy to nastąpi, Lessar uda się do Azji, celem wzięcia na miejscu udziału w wytknięciu granicy.

Według najnowszego postanowienia, przeważna część wojsk angielskich, stojących pod Suakimem, zostanie odwołana. Znajdująca się tam gwardya piechoty, przybędzie już w najbliższym czasie do Londynu.

Belgrad, 15 maja. Nowy gabinet został złożony w sposób następujący: Prezydium i tekę spraw zagranicznych objął Garaszanin; tekę spraw wewnętrznych, Marinkovic; skarbu Wukarin Petrowic; wojny, pułkownik Petrowic; sprawiedliwości Pawłowic; wyznań i oświaty Popowic; rolnictwa Rajowic; wreszcie tekę robót publicznych pułkownik Protic.

Petersburg 15 maja. Do dziennika *Nowoje Wremia* telegrafują z Kronsztadu: Według rozporządzenia ministra marynarki, port środkowy zostanie prawdopodobnie w dniu 15 b. m. (star. stylu) to jest w dniu otwarcia petersburskiego kanału morskiego, zamkniętym dla okrętów kupieckich.

Londyn, 15 maja *Daily News* pisze: Potwierdza się wiadomość, iż nadeszła już do Londynu odpowiedź rządu rosyjskiego na przesłany mu przez ambasadora Staala projekt porozumienia w sprawie granicy afgańskiej.

Standard dowiadyuje się, że chociaż nie nadeszła jeszcze z Petersburga formalna odpowiedź, rząd angielski został poinformowany, iż projekt porozumienia okazał się dla rządu rosyjskiego niemożliwym do przyjęcia. Pomimo to toczyć się będą dalej rokowania celem powzięcia wiadomości, jakie zmiany byłyby możliwe w ugodzie. Rząd rosyjski nie chce jednak stanowczo sankcyonować, przedłożonych mu propozycji, gdyby Anglia nie okazała się skłonną do dalszych ustępstw. W ten sposób rokowania przeciągną się prawdopodobnie dłużej.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krocowski

L. 12411. (2852 1-3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 1 lipca, 10 sierpnia, 11 września 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. objętej, w Zwierzynicy położonej, Karola i Katarzyny Florczyków własnej.

Cena wywołania 1350 zł.
Wadyum 135 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lepszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 21 października 1885 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Władysław Leszko z substytucją adw. dra Zygmunta Eibenschütza w Krakowie.
Kraków, 6 kwietnia 1885.

L. 9829. (3131 1-3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 247 zł. 2 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 23 czerwca, 22 lipca i 17 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności l. 2 r. 1883 w Hollendrach ad Branice położonej Tomasza Kozy własnej.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lepszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 21 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Bolesław Czerny z substytucją adw. dra Affego w Krakowie.
Kraków, dnia 21 kwietnia 1885.

L. 1163. (3129 1-3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, iż celem wydobycia wierzytelności Justyna Nowakowskiego, jako prawonabywy Izaka Böhm i Maksa Wessely w ilości 133 złr. 87½ ct. z pn. odbędzie się w tymże sądzie obwodowym przymusowy jawny przetarg należących dotąd do s. p. Wiktora Chrzyszczewskiego 35/96 części realności pod l. 20 w Złoczowie położonej dnia 1go czerwca 1885 o 10tej godzinie rano.

Cena szacunkowa i wywoławcza 1045 złr. 89 ct., poręczna 104 złr 59 ct., a sprzedaż dopuszczalna nawet niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia sprzedać się mających części realności można przejrzeć w registraturze.

O tem zawiadamia się też wszystkich wierzycieli realności pod l. k. 20 w Złoczowie położonej, którzyby po dniu 4 grudnia 1883 prawo hipoteki na realności tej uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, albo też którakolwiek z uchwał w sprawie

tej później zapasé mających nie mogła być doręczoną, na ręce kuratora adw. dra Mija-kowskiego w Złoczowie, któremu podstawiono adw. Dra Wesołowskiego.

Złoczów, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 11645. (3083 1-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. akc. banku hipotecznego o zapłacenie sum 644 zł. i 644 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 11 czerwca, 16 lipca i 20 sierpnia 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Wandy Smalawskiej wedle dom. 60/127 pag. 176/419 n. 25/22 haer. należącej realności pod l. 695¼ i 696¼ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 28.240 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 2824 zł. złożoną być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 22 lutego 1885 r. raczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dornbach kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Pająk mianowany został.

Lwów, 25 kwietnia 1885.

L. 2168. (3145 1-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 28 maja i 25 czerwca 1885, powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 6go sierpnia 1885, nawet poniżej takiej licytacja realności l. 8 według wyk. hip. 108 gminy Weisenberg Jana i Magdaleny Missler własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego pto 645 złr. 73 ct. z pn.

Cena wywołania 2250 złr.
Wadyum 112 złr. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem Adolfa Henzega w Gródku.
Gródek, dnia 7 marca 1885.

L. 9160. (3152 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 78 złr. 90 ct. z pn. odbędzie się w trzech terminach a to: 14 lipca, 17 sierpnia i 21 września 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowy przetarg realności pod l. 503 w Nadwórnie położonej, dłużnika Mateusza Petrusa własnej. Cenę wywołania stanowi kwota 250 złr.
Wadyum wynosi 25 złr.

Blizsze warunki mogą być w registraturze sądowej przejrzane
C. k. sąd powiatowy
Nadwórna, dnia 9 lutego 1885.

L. 234. (346 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Horodence podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Abrahamowi Dawidowi Danknerowi o zapłatę należności 226 złr. 80 ct., 226 złr. 80 ct., 226 złr. 80 ct. i 3408 złr. 95 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 12 czerwca br. o 9 przed południem w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod l. k. 29 w Horodence położonej i stanowiącej ciało tabularne za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Cena wywołania 15.063 złr. 50 ct. w. a. Zakład 5 pr.
Reszta warunków licytacyjnych w ts. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Horodena, dnia 30 marca 1885.

L. 1073. (2523 1-3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach rozpisuje w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Majerowi i Henryecie Perlmutter pto 31279 zł. z pn. ponowną publiczną przymusową sprzedaż „trzęsiej części dóbr Lippica górna“ w obrębie c. k. sądu powiatowego w Rohatynie położonych wedle dom. 446 pag. 299 n. 26 haer. dłużników Majera i Henryetty Perlmutter własnych w jednym tylko terminie na dzień 16 czerwca 1885 o godzinie 3 po południu w sali rozpraw sądu tutejszego nr. 16 wyznaczonym pod następującymi warunkami ułatwującymi:

1. cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki w sumie 72.480 złr. w. a. przyjęta,
2. licytacja ta odbędzie się ryczałtowo bez wszelkiej ewicyi,
3. każdy licytujący winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej wadyum wysokości 5 pr. ceny szacunkowej powyższej tj. kwotę 3624 złr. wal. austr.

4. Nabywca będzie obowiązany w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej, akt licytacji prawomocnie zatwierdzającej, wykazać się przed sądem, iż wszelkie z tych dóbr zachodzące należności rządowe, którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznymi przysłuza, zaspokojone zostały, a względnie, że takowe w złożonym wadyum lub też w kwocie na ten cel do depozytu sądowego złożonej mającej zabezpieczenie znajdują, tudzież że wierzytelność c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego z wszystkimi przynależnościami do kasy tegoż Banku w zupełności zapłacon, lub też po spłaceniu zaległych należności tegoż Banku przyzwolenie Banku na pozostawienie reszty wierzytelności bankowych przy hipotece licytowanych dóbr uzyskał.

Suma przez nabywcę czy to na zaspokojenie względnie zabezpieczenie należności rządowych użyta, czy to c. k. uprz. galic. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu w gotowiznie zapłacona, czy też przez ten Bank przy hipotece pozostawiona uważana będzie jako na poczet ceny kupna uiszczona.

5. Wyciąg hipoteczny tych dóbr wolno w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać.

O rozpisaniu tej licytacji zawiadamiamy strony i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, a wierzycieli, którzyby po dniu 8 stycznia 1885 do tabuli krajowej weszli i tych, którymby uchwała niniejsza lub jaka późniejsza z jakiegobądź powodu albo wcale nie, lub wcześniej przed terminem licytacyjnym nie mogła być doręczoną przez edykt i na ręce kuratora w osobie adw. dra Schätzla z substytucją adw. dra Gottlieba ustanowionego.
Brzeżany, dnia 20 marca 1885.

L. 7196. (2992 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Janowi i Walentemu Szewczyk celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 366 złr. 4 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 58 sub. w rep. 119 w Laskowie położonej niehipotecznej Jana i Walentego Szewczyka własnej protokołem z dnia 5go marca 1873 zastawnie opisaną a następnie ocenioną pod następującymi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 terminy mianowicie: na dzień 8 czerwca, 13 lipca, 10 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.
2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej, najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatą sprzedaną zostanie.
3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia cenę szacunkową tejże w kwocie 700 złr. w. a. przyjętej przy udzieleniu pożyczki.

4. Chęć kupienia mający złożyć winno do rąk komisji licytacyjnej jako wadyum 1/10 część ceny szacunkowej w okrągłym sumie 70 złr. w. a. gotówką, lub papierami wartościowymi prawne bezpieczeństwo gwarantującymi, według ostatniego kursu, jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

5. Akt zastawnego opisanie i ocenienie tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w urzędzie podatkowym w Limanowie i w urzędzie gminnym w Laskowie.
Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 5go marca 1873 prawo zastawu na realności tej uzyskali przez kuratora w osobie p. Franciszka Grossa w Limanowie ustanowionego.

C. k. sąd powiatowy
Limanowa, dnia 24 marca 1885.

L. 1901. (2847 1-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż celem wydobycia wierzytelności Szymona Islera dobrowolną sprzedaż realności pod l. 99 w Tarnowie na Zabłociu położonej, wedle dom. 2 pag. 38 n. 6 haer. i dom. 1 pag. 333 n. 2 haer. Szymona Islera własnej w drodze licytacji publicznej pod następującymi warunkami:

1. Licytacja tej realności odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 16 czerwca 1885 o godzinie 10 przed południem.
2. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w ilości 1785 złr. 92 ct. a. w. Realność ta ryczałtem w powyższym terminie tylko za cenę szacunkową lub za wyższą od tej ceny sprzedaną będzie.
3. Mający chęć kupna obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacji złożyć dziesiątą część ceny szacunkowej to jest 170 złr. do rąk komisji licytacyjnej tytułem wadyum w gotówce albo w papierach wartościowych, w których kapitały sieroce umieszczone być mogą obliczonych wedle kursu ostatniego tyczeń w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej podanego o ile takowy nie przewyższa wartości imiennej lub w kartach wkładowych Tarnowskiej kasy oszczędności. Wadyum nabywcy pozostanie w depozycie sądowym, reszta zaś w spółlicytujących, po ukończonej licytacji takowe odbierze.

Chęć kupna mający mogą akt oszacowania i wykaz hipoteczny pomienionej realności w tut. sądzie przejrzeć.
Z rady c. k. sądu obwodowego.
W Tarnowie, dnia 16 kwietnia 1885.

L. 4888. (2965 2-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia zaległych rat pożyczkowych jako to

- a) kwoty 435 złr. w. a. z pn.
- b) " 435 " " " z pn.
- c) kosztów sądowych w ilości 20 złr. 19 ct. w. a. i egzekucyjnych 16 złr. 18 ct. w. a. odbędzie się dnia 11 czerwca 1885, 10 lipca 1885 i 12 sierpnia 1885, zawsze o godzinie 10tej przed południem na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego w tutejszem zabudowaniu sądownym przymusowa publiczna sprzedaż części dóbr Lisiezniki wedle wykazu nr. 12 karta B. poz. 5 Juliana, Antoniego i Kajetana Krzczenowiczów własnych.

Cena wywołania poniżej której dobra te na powyższych terminach sprzedane nie będą wynosi 26.500 złr. w. a.
Wadyum zaś 2650 złr. w. a.
Blizsze warunki licytacyjne tudzież wyciąg hipoteczny powyższych dóbr przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała względnie pozwolenie licytacji lub późniejsza z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie adwokata dra Żywickiego, a adwokata dra Glogiera zastępcą tegoż.
Tarnopol, dnia 11 kwietnia 1885.

L. 2224. (2878 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie c. k. Prokuratorji skarbu imieniem funduszu zapadłości bezdziedzicznej masy spadkowej Teodora Staszkiwicza przeciw oświadczonej spadkobiercom Mechla Frima i Tauby Frim pto 200 złr. w. a. z pn. w dniach 10 lipca, 13 sierpnia i 17 września 1885 o 10 godzinie rano licytowana będzie w sądzie część realności pod l. k. 90 w Kulikowie położonej.
Cena wywołania 1050 złr.
Wadyum 105 złr.
Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze.
Kulików, dnia 20 marca 1885.

Kundmachung.

Bei der k. k. Tabak-Hauptfabrik zu Winniki in Galizien werden folgende Scart-Mengen im Offertwege veräußert werden und zwar.

Gegenstand	Eingeführtes Maß	Angesammelt bei den Fabriken				Summen
		Winniki	Jagielnica	Monasterzyska	Zabłotów	
Drillch = Scart	Stulo	4092	166	311	351	4920
Rupfen	"	16805	184	7783	227	25000
Fute	"	4011				4011
Fett	"	5050	20	493		5563
Papier	"	15088	82	703	8	15881
Spagat	"	1557		111	9	1677
Strich	"	5074	815	966	377	7232
Glascherten	"	164	34		202	40
Rupferblech	"				26	26
Eisen	"				7	7
altes Schmied-Eisen	"	2500	270		40	2810
altes Guß-Eisen	"	4800	190		27	5017
alter Guß-Stahl	"				4	4
alter Schmied Stahl	"		17		7	24
altes Rinn	"				21	21

mozu noch die bis zur Abnahme durch den Ersteher weiters sich anzusammelnden Mengen an Scarten und Abfällen hierzu kommen.

Lizitations-Lustige können ihre schriftlichen Offerte bis 2 Juni 1885 Mittags 12 Uhr hier amts einbringen, wobei bemerkt wird, daß jedes Offert mit einer Stempelmarke pr. 50 fr. versehen, und die letztere überschrieben sein muß.

Die Lizitations-Bedingnisse können während den Amtsstunden bei der k. k. Tabak-Hauptfabrik in Winniki, und in Göding, bei den k. k. Tabakfabriken in Jagielnica, Krakau, Monasterzyska, und Zabłotów bei den Handels- u. Gewerbekammern in Lemberg, Brünn, Olmütz, u. Troppau dann bei den Defonomenaten der General-Direktion der k. k. Tabak-Regie dann bei der k. k. Finanz-Bandes-Direktion in Lemberg eingesehen werden.

Winniki, am 15 April 1885.

L. 1469. (3166 1—3)
W dniach 20 maja, 24 czerwca i 5 lipca 1885, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności tabularnej pod n. k. w Międzybradziu położonej, wyk. hip. 1 22 objętej, dłużników Józefa Kosa i Agnieszki Kosowej własnej, w tutejszym c. k. sądzie, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji na zaspokojenie 10 rat po 13 złr. a. w. i 168 złr. 92 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie. Cena szacunkowa 350 złr. a. w., wadyum wynosi 10 pre. Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Żywiec, dnia 28 marca 1885.

L. 141. (3156 1—3)
W dniach 27 maja, 26 czerwca i 28 lipca 1885, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 210/497, Leiby Herzlicha 4/5 w częściach Chany Beili Fisch w 1/5 części własnej, w Turce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a to celem znieśienia spółności tej realności orzeczonej prawomocnym wyrokiem z 5 października 1883 l. 4651, pod warunkami tamże wymienionymi w registraturze do przejrzenia złożonemi. Realność ta sprzedana będzie ryczałtem, cena wywołania 860 złr. wadyum 10 pre.
C. k. sąd powiatowy.
Turka, dnia 20 marca 1885.

L. 7752. (2979 2—3)
W dniach 16 czerwca, 17 lipca, 25 sierpnia 1885 o godzinie 10tej rano przymusowo sprzedana będzie realność pod nk. 263 subr. 489 w Rakszawie położona l. wyk. hip. 549 objęta a dłużnika Jakóba Jalandyza własna na zaspokojenie pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 21 rat a 24 złr. z pn.
Cena szacunkowa wynosi 750 złr. w. a. wadyum 75 złr.
Akt oszacowania wpis hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Łańcut, dnia 28 lutego 1885.

L. 663. (2661 2—3)
Dnia 25 czerwca 1885 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 232 w Babinie objętej powiecie Samborskim położonej ciała tabularnego stanowiącej w sprawie Antoniny Białokórskiej przeciw Stefanowi Radewiczowi pto 72 złr. w. a. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 502 złr. w. a.
Wadyum 25 złr. 10 ct. w. a.
Na powyższym terminie rzeczona realność nawet poniżej ceny wywołania sprzedana będzie.
Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adwokata dra Witza z substytucją adwokata dra Piternika w Samborze.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor, dnia 10 marca 1885.

L. 10888. (3051 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, iż w tym sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Hojsku pod lk. 104 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Jana Turczyńskiego własnej na zaspokojenie pretensji Wys. c. k. Skarbu w kwocie 432 złr. 96 ct. dnia 15 czerwca, 20 lipca 24 sierpnia 1885, każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takiej. Wadyum wynosi 165 złr.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po opisanu zastawiczym realności to jest po dniu 13 marca 1883 prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. Alojzego Schneidera i tychże wierzycieli, o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.
Dobromil, dnia 8 listopada 1884.

L. 3872. (3050 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, iż w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Brodów przeciw masie spadkowej po Herszu Klahrze pto 649 zł 83 ct. wa. z pn. rozpisal czwartym terminem celem egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. t. b. 510 w Brodach położonej, wykazem hip. 1. 618 gminy kat. Brody objętej, na dzień 16go czerwca 1885 godzinie 10tej z rana w biurze Nr. 5 pod warunkami w ts. uchwale z 11 wrze-

śnia 1884 l. 11026 ustanowionymi i o tyle zmienionymi, iż wadyum zniża się na 5 pre. ceny szacunkowej t. j. na kwotę 185 zł 50 ct i że realność ta i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę na powyższym terminie sprzedana zostanie
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.
Dla wierzycieli po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego na hipotekę wchodzących, lub którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dra Starzewskiego
Brody, dnia 22 kwietnia 1885.

L. 9614. (2972 3—3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskich w Krakowie w kwocie 201 złr. 75 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 czerwca, 20 lipca i 18 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacyjna realności l. 25 w Stryjowie w gminie kat. Branice położonej Franciszka Stachury własnej.
Cena wywołania 500 złr.
Wadyum 50 złr.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Ewentualnie do ułożenia lepszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 21 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Józef Rosenblatt z substytucją adw. dra Dadleza w Krakowie.
Kraków, dnia 17 kwietnia 1885.

L. 12309. (2922 3—3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia 12 rat należących się Galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 23go czerwca, 21 lipca i 20 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacyjna realności l. k. 29 l. w. h. 29 w Chełmie oraz realności l. w. h. 53 w Chełmie Maryanny Poniedziałkowej i Jędrzeja i Magdaleny Bieniasów własnej.
Cena wywołania 400 złr.
Wadyum 40 złr.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Ewentualnie do ułożenia lepszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 24 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Henryk Schoen z substytucją adw. dra Franciszka Paszkowskiego w Krakowie.
Kraków, dnia 14 kwietnia 1885.

Upadłości.

L. 10975. (3159)
W sprawie upadłości Eliasza Mintzelsa byłego handlarza towarów korzennych we Lwowie, wyznaczam do dodatkowej likwidacji później zgłoszonych pretensji jakoteż do powzięcia uchwały przez ogół wierzycieli co do sposobu sprzedaży części realności do masy upadłości należącej termin na dzień 10 czerwca 1885 godzinie 10 przed południem na który wszystkich interesowanych do mego biura na I piętrze gmachu sądowego zapraszam.
Lwów, dnia 6 maja 1885.
C. k. Radca sądu krajowego jako komisarz konkursowy Porschiński.

L. 5233. (3170)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako instancja konkursowa podaje do wiadomości, że w sprawie rozbirowej Mendla Jamentfelda przy terminie 10 kwietnia r. b. P. „Jakób Horowitz zarządcą masy, zaś P. Leib Kornbaum zastępcą tegoż“ wybrany został, i że ten wybór się zatwierdza.
Tarnopol, 18 kwietnia 1885.

L. 2115. (3162 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożenie postępowania konkursowego do majątku Józefa Staszkievicz w Żywcu zamieszkałego a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdujęcego się i do nieruchomości majątku położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Edward Seuchter c. k. sędziego powiatowy w Żywcu tymczasowym zaś zawiadawcą masy p. dr. Wład Bogdani adwokat krajowy w Żywcu, dodając mu zastępcę w osobie p. Jędrzeja Szumrańskiego w Żywcu.
Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadawcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 22go maja 1885,

o godzinie 10tej przed południem w biurze komisarza konkursowego w Żywcu, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczone imi były, powinni takowe do dnia 25 czerwca 1885 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 15 lipca 1885 o godzinie 10 przed południem odbyć się, mającym, w c. k. sądzie powiatowym w Żywcu, do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadamianie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadawcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Żywcu lub w pobliżu nie mieszkają winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doradczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałyby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.
Wadowice, dnia 11 maja 1885.

L. 5342. (3128 2—3)
C. k. sąd obwod. w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, ważną jest, położonego nieruchomości majątku Sary Heiber kupecowej w Stryju zamieszkałej.

Kierownictwo upadłości tej, porucza się c. k. sędziemu powiatowemu w Stryju p. Marcinowi Chorzemskiemu, a tymczasowym zawiadawcą masy ustanawia się adw. kraj. p. Al. Błońskiego Biberstein w Stryju.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzycieli konkursowi pretensje rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w c. k. sądzie powiatowym w Stryju, wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonemu w tejże skutkiem prawnym zgłosić się i na terminie, który na dzień 23 lipca 1885, o godzinie 10 przed południem, ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacji i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensje swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego, albo do zamianowania innego zawiadawcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 26 maja 1885, o godzinie 10 przed południem, w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Stryju mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Stryju zamieszkałego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego, dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.
Sambor, 9 maja 1885.

L. 1421. (3113 3—3)
W sprawie konkursowej Salamona Polstera ustanowiono w miejsce zmarłego dr. Tupeka tymczasowego zarządcę w osobie adwokata dr. Schätzla w Brzeżanach.
C. k. sąd obwodowy.
Brzeżany, 20 marca 1885.

L. 4072. (3018 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868, nr. 1 dz. u. p., z roku 1869, obowiązuje położonego nieruchomości majątku spółki Pinkas Pimsler i Jzak Szulim Teicher, i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sąd. kraj. dr. Bauch, zaś jako tymczasowy zawiadawca tejże masy adw. dr. Maramorosz.
Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe

z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych także następstw prawnych, w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 10 lipca 1885, o 9 godz. przed południem do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugody się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensji wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadawcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadawcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadawcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 5 czerwca 1885, o godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłoszone.

Kołomyja, dnia 5 maja 1885.

Konkurs.

L. 2179. (3086 3—3)
Celem obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelskie w okręgu metrykalnym „Wiśnicz nowy“ a ewentualnie zastępcy tegoż, rozpisuje się niniejszem w myśl §. 4, rozp. minist. z dnia 15 marca 1875 l. 12944, konkurs do końca czerwca 1885.

Ubiegający się o tę posadę, winni wnieść do tutejszego c. k. Starostwa prośbę, własnoręcznie przez siebie napisaną, w której mają wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia, jakoteż dotychczasowe nienaganne zachowanie się, a w końcu udowodnić, że władają dokładnie językami krajowemi i że obeznani są dokładnie z przepisami powyż powołanego rozp. minist. normującego sposób prowadzenia ksiąg metrykalnych, w którym to względzie winni będą poddać się w c. k. Starostwie odnośnemu egzaminowi.

Z nadaniem posady tej, połączone jest prawo pobierania za każde wpisanie aktu metrykalnego jakoteż za każde wystawienie poświadczenia metrykalnego opłaty w kwocie 50 ct. w. a., za wystawienie zaś wyciągu familijnego w wykonaniu ustawy o poborze wojskowym kwoty 1 złr. w. a.
Bochnia, dnia 1 maja 1885.

C. k. radca namiestnictwa

L. 87. (3117 3—3)
Podpisany sąd powiatowy poszukuje pisarza rutynowanego z pięknym piśmem do układania wykazów hipotecznych, miesięczne wynagrodzenie 25 złr.
Krakowiec, 9 maja 1885.

L. 10501. (3061 3—3)
Reskryptem z dnia 11 kwietnia b. r., l. 13452, zezwoliło Wysokie c. k. Namiestnictwo na otworzenie nowej apteki publicznej w Niżankowicach.

Celem udzielenia koncesji na tę aptekę rozpisuje się niniejszem konkurs do dnia 15go czerwca b. r.

Kandydaci chcący się ubiegać o powyższą koncesję, mają podanie swe należyście udokumentowane wnieść w powyższym terminie do tutejszego c. k. starostwa.

C. k. Starostwo.

Przemysł, 4 maja 1885.

C. k. Radca Namiestnictwa.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 23020. (3103 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na prośbę filii c. k. uprz. austr. Zakładu kred. dla handlu i przemysłu we Lwowie, de praes 9 maja 1885 l. 23020, ustanowił dla niewiadomego z miejsca zamieszkania pozwanego Samuela Hey, przeciw któremu uchwałę tus. z dnia 1 maja 1885 l. 21209, nakaz zapłaty pto 213 złr. a. w., na rzecz pomienionej filii wydany został, celem doręczenia tegoż nakazu kuratora dla wspomnianego pozwanego w osobie adw. dr. Waldmana z zastępstwem adw. dr. Raabego i wzywa niniejszem niewiadomego z miejsca zamieszkania Samuela Hey, aby kuratorowi swemu środki do obrony jego służyć mogące, jak najspieszniej udzielił, gdyż inaczey złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Lwów, dnia 9 maja 1885.

L. 3154. (2951 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach zawiadamia, że na dniu 2 lutego 1885 zmarł Franciszek Oprhal w Kurowicach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie jest wiadomem, czy i którym osobom przysłuży do tego spadku prawo dziedziczenia, przeto wzywa się wszystkich, którzy do tego spadku są powołani, aby swe oświadczenie w przeciągu roku od dzisiaj licząc wnieśli, w przeciwnym razie spadek, dla którego Karola Głatego kuratorem ustanowiono, tym tylko którzy się do spadku oświadczą, przyznanym zostanie a jeżeli się nikt nie oświadczy, spadek jako bezdziedziczny na skarb Państwa przejdzie. Gliniany, dnia 18 kwietnia 1885.

L. 13978 (2971 1—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie z powodu wniesionej przez Morytza Kwaśniewskiego skargi z dnia 25 lutego 1885 l. 7472 pko Salomonowi Gintelowi i Guttmanowi Gintelowi o zapłatę 130 zł. z pn. ustanawia p. adw. dra Czernego z substytucją p. adw. dra Trojńskiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Salomona Gintla i Guttmana Gintla z poleceniem zastępowania takowych według przepisów ustawy. Do sumarycznej rozprawy wyznacza się termin na dzień 29 maja 1885 o godz. 9 rano, na który się strony pod rygorem §. 18 dekr. nadw. z 24 października 1845 wzywa.

O czym się publicznym edyktem zawiadamia pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili informacji lub o wyznaczeniu przez siebie innego zastępcy sąd zawiadomili.

Kraków, dnia 22 kwietnia 1885.

L. 1181. (2690 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż w posiadaniu jego znajdują się poniżej wyszczególnione przedmioty odebrane od rozmaitych obwinionych, których właściele są niewiadomi, i prawność posiadania tych przedmiotów ze strony obwinionych okazała się niewiarogodną jako to: strzelb 11, bagnet, 3 pistolety, 2 szabel, lufek 3, kosa, sztaba żelazna, 3 dłuta, młot, 4 widel, kopacz, garnek żelazny, waga drewniana, pipa mosiężna, kielnia, ciężarek pięciofuntowy, 2 szwone, 5 kluczy, obcegi żelazne, tudzież buty, skóry, ubrania, bielizna, pierze, 4 kawałki żelaza i bania naftowa, wreszcie srebrna łyżka stołowa i kawowa, pularesik, torebka skórkowa, woreczek flanelowy i pudełko z materyą dla fotografów.

Wzywa przeto właścicieli powyższych przedmiotów, aby się tutaj w przeciągu roku od dnia 3 ogłoszenia tego edyktu zgłosili i swoje prawo własności wykazali, w przeciwnym razie bowiem przedmioty te publicznie sprzedane zostaną, a cena kupna do kasy rządowej złożoną będzie.

Mielec, 20 marca 1885.

L. 19498. (3015 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie, jako władza spadek pertraktująca, wzywa niniejszem wszystkich tych, którymby jako wierzycielom przysługiwały jakiegokolwiek pretensje do spadku po Bonifacym Stilller, zmarłym w Merszynie na dniu 14 stycznia 1884 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, ażeby pretensje te najdalej po dzień 1 września 1885 pisemnie w tutejszym c. k. sądzie krajowym we Lwowie zgłosili, gdyż w razie przeciwnym na wypadek, gdyby spadek wyczerpanym został przez zaspokojenie pretensyj zgłoszonych, już żadnych praw do spadku nie mogliby sobie rościć, o ile im nie przysługiwałoby prawo zastawu.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 6529. (2949 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie uwiadoma niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Todla Elztera, że w sprawie Majera Holländra przeciw niemu o zabezpieczenie kwoty 366 zł., 15 zł. ustanowił dla niego kuratora absentis adwokata dra Brzeskiego wzywa oraz Todla Elztera, aby temuz kuratorowi podał środki obrony inaczey skutki z tego zaniedbania sobie będzie musiał przypisać.

W Tarnowie, dnia 2 maja 1885.

L. 3300. (3097 1—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu nieznanego Seliga Seifa, że celem doręczenia mu uchwał tabularnych z dnia 25 marca 1882 l. 1110 i 1111. ustanowiono dlań kuratorem Jakóba Kaczyńskiego w Mikołajowie i temu je doręczono. Wzywa się go zatem, o podanie kuratorowi środków obrony lub o zamianowanie innego zastępcy, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy. Mikołajów, dnia 15 czerwca 1884.

L. 2557. (2980 1—3)

Uwiadomia się odnośnie do edyktu z 4

lutego 1884 l. 1723, 1) z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych uprawnionych, 2) z życia, nazwiska i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców Kazimierza Rotkiewicza, że dozwolono amortyzacją i wykreślenie sumy reemptionsnej 12 złr. 30 kr. i sumy 5470 złr. czyli 1367 złr. 44⁶/₈ kr. a. w. obciążających realność pod nazwą „Grunt przy drodze dojazdowej do dworca kolei“ z realności pod l. 28 w Stryju na Łanach, Dziegiwczyną zwanej, wydzieloną, jak Dom. VIII pag. 654 n. 1 haer proszącego własną

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 21 marca 1885.

L. 190. (3101 1—3)

Zawiadamia się Leisera Grünfedera, że rezolucją z dnia 28 kwietnia 1884 l. 1480 zezwolono w drodze egzekucji aktu notaryalnego z daty Wojnicz dnia 16 maja 1881 l. 2109 na intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 300 zł. z pn. w stanie biernym realności, wykazem hipotecznym l. 2 księgi gruntowej dla gminy Bieśnik objętej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie i że rezolucją wzmiankowaną ustanowionemu kuratorowi ad actum p. Bronisławowi Sądkiemu c. k. notaryuszowi w Wojniezu doręczono.

C. k. sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 10 kwietnia 1885.

L. 4257. (3188 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Maryę księżną Blücher de Wahlstatt urodzoną hrabinę Larisch von Mönich, że uchwałą z dnia 22 lipca 1884 l. 9605 dozwolono na prośbę Władysława hr. Baworowskiego wykreślenie prawa zastawu dla sum 12630 zł. 40 ct. a. w. z pn.; oraz 5495 zł. i 4811 zł. 34 ct. a. w. z pn. dla niej na dobrach Horoszowa i innych zabiptekowanych, a dla doręczenia tej uchwały ustanowiono dla niej kuratorem adwokata dr. Kwiatkowskiego, u którego w celu ochrony swych praw zgłosić się winna.

Tarnopol, dnia 2 maja 1885.

L. 6325. (3043 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia dra Władysława Jahla iż przeciw niemu wniosła tarnowska Kasa oszczędności pozew wekslowy de praes 29 kwietnia 1885 l. 6325 o zapłacenie sumy 407 zł. Z powodu niewiadomego miejsca jego pobytu, zostaje dlań kurator w osobie adw. dra Goldhammera z substytucją adw. dra Salomona ustanowiony, i wzywa się tegoż by ustanowionemu kuratorowi potrzebną do jego obrony informację udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i tegoż sądowi oznajmił w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 1869. (2977 1—3)

Z powodu zgłoszenia przez Josia i Sarę Bürger w myśl §. 7 a. 2. ust. z 27 lipca 1871 nr. 96 dz. pr. p., prawa własności do 2/5 części realności pod nr. 13 w Kamionce Str. położonej, l. wyk. hip. 36 gminy kat. Kamionki str. ustanawia się dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Dębickiego kuratorem Wojciecha Hlasiewicza z Kamionki i do przesłuchania stron wyznacza termin na 29 maja 1885 godzinie 9 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka, dnia 26 marca 1885.

L. 7363. (3125 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że c. k. notaryusz w Krościenku Jan Wysocki uzyskawszy reskryptem wysok. Ministrerstwa sprawiedliwości z 31 grudnia 1884 l. 19345, zezwolenie na przeniesienie się na posadę notaryusza w Mszanie dolnej; ma urzędowanie c. k. notaryusza w Krościenku w dniu 14 maja 1885, zakończyć i urząd notaryalny w Mszanie dolnej z dniem 15 maja 1885, rozpocząć.

Kraków, 29 kwietnia 1885.

L. 8155. (3126 1—3)

Gustaw Klemensiewicz c. k. notaryusz w Czarnym Dunaju, po wykonaniu w dniu 5 maja 1885, przysięgi dla notaryusza przepisanej upoważnionym zostaje do objęcia urzędu swego. Co się do powszechnej wiadomości podaje.

Sąd krajowy wyższy.

Kraków, 6 maja 1885.

L. 174. (2838 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Pitszę, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie przeciw niemu o 100 złr. wydana, a dla niego przeznaczona tutejszo sądowa rezolucją z dnia 7 maja 1884 l. 1923, którą na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla powyższej pretensji w stanie biernym wykazem hipotecznym l. 372, dla gminy Luteza objętej, dłużnika własnej, realności

na rzecz pomienionego Towarzystwa zezwolono, ustanowionemu dla niego kuratorowi Antoniemu Szurlejowi z Lutezy doręczoną została.

Strzyżów, 4 lutego 1885.

L. 3874. (2872 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu na prośbę Feški Osmak o uznanie jej małżonka Miśka Osmaka za zmarłego w celu zawarcia powtórnego małżeństwa, wzywa wszystkich którzyby jakiegokolwiek mieli wiadomość o życiu nieobecnego Miśka Osmaka właścianina z Wietlina, który tamże w dniu 29 lipca 1884 podczas wielkiej wody na rzece San, z promu do wody wpadł i więcej odszukany nie został, wiadomości te temu sądowi lub też kuratorowi panu dr. Frydrykowi Smutnemu adwokatowi w Przemyślu do dni 30 lipca 1887 udzielił, inaczey po upływie tego czasu na ponowną prośbę uznanie Miśka Osmaka za zmarłego nastąpi.

Przemyśl, dnia 26 marca 1885.

L. 1435. (2884 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie, zawiadamia Stanisława Jezierskiego, że przeciw niemu wydano dnia 12 lutego 1885 do l. 1435 na rzecz Salomona Minzera nakaz zapłaty sumy 901 zł. i zarządzone doręczenie takowego p. Janowi Bedlewiczowi, jako kuratorowi dla nieobecnego ustanowionemu. Wzywa się zatem Stanisława Jezierskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, gdyż ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisze.

Mikołajów, dnia 12 lutego 1885.

L. 17787. (2841 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem niewiadomego posiadacza wrzeczono zagubionej książeczki wkładowej galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie nr. 44483 na kwotę 245 zł. 78 ct. wa. opiewającej, na imię Ignacego Kawalerskiego wystawionej, ażeby w ciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia umieszczenia niniejszego edyktu po raz trzeci, rzezoną książeczkę sądowi tutejszemu przedłożył — w przeciwnym bowiem razie książeczka ta na żądanie proszącego, za umorzoną uznana zostanie.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1885.

L. 5190 (3049 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejski - delegowany w Tarnopolu ustanawia celem doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z 28 lutego 1879 l. 2802 dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Löwenherza kuratorem p. dra Trzezienieckiego, któremu doręcza wspomnianą uchwałę. Józefa Löwenherza wzywa się, aby kuratorowi informacje udzielił, lub innego zastępcę prawnego sobie ustanowił, gdyż inaczey złe skutki sobie samemu przypisać będzie musiał.

Tarnopol, dnia 21 marca 1885.

L. 16402. (2840 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadoma niniejszym edyktem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Władysława Nowotnego przez s. p. Józefa Paulin rozporządze-

§l. 8547.

Rundmachung.

Nachstehende aus dem I. Semester 1884 herrührende unbestellbare Reiterbriefe, sind, weil selbe Geld enthalten haben, aus dem vorge-schriebenen Vernichten angeschlossen worden und zwar:

Post Nr. Liczba porząd.	Aufgabort miejsce nadania	Adressat adresat	Bestimmungsort miejsce przeznaczenia	vorgefundener Geldbetrag znaleziona gotówka	
				fl. złr.	fr. ent.
1	Lemberg filiale Lwów filia	Owitlik	Lobowa	2	
2	Liszki	Winzenc Kowalik	Olmütz	1	
3	Brzeznicia	Pomulski	Krakau	1	
4	Przemyśl	Goldham	Lemberg	5	
5	Rzeszów	Berner	Przemyśl	1	
6	Podwołoczyska	Kosawicz	Tarnopol	1	
7	Jodłowa	Forman	Krakau	1	
8	Tarnów	Aldman	Glinau	4	
9	Jaroslau	Szczeniński	Rzeszów	1	
10	Dąbrowa	Pokory	Wien	1	
11	Lemberg Lwów	Walther	Brünn	1	
12	Neumarkt Nowy targ	Zoleński	Neu Sandez	1	
13	Jaroslau	Brzuzaskorski	Zołyńia	1	
14	Bochnia	Kiezba	Bochnia		10
15	Brzesko	Karez	Lemberg	2	
16	Brody	Lichtenbaum	Wien	1	
17	Przemyśl	Halporn	Wien	2	

Was hiemit mit dem Bemerken zur allgemeinen Kenntniß gegeben wird, daß die Inhaber dieser Briefe mit den betreffenden Geldbeträgen nach bewirkter Nachweijung ihrer Eigentumsrechte, binnen drei Monaten vom Tage der Verlautbarung dieser Rundmachung bei der hiesigen k. k. Post- und Telegrafendirektion begeben können.

Lemberg, am 6 Mai 1885.

niem ostatniej woli z dnia 16 stycznia 1884 powierniczo podstawionego dziedzica, że dla niego i jego potomstwa w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. ake. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Józefowi Wiktowskiemu 2 im. Nowotnemu i Maryi Sydom 2 im. Sereydińskiej pto 543 zł. 60 ct., 643 zł. 60 ct. i 5620 zł. 36 ct. w. a. z pn. kuratorem ad actum dr. Dziubiński adwokata we Lwowie z zastępstwem dra Szwedzińskiego adwokata we Lwowie ustanowiony został, że temuz kuratorowi duplikaty tus. uchwały z dnia 3 stycznia 1880 l. 60804/79, orzeczenia c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 24 lutego 1880 l. 4655 tudzież t. s. uchwały z dnia 25 czerwca 1881 l. 27208 doręczone zostały, tudzież że doręczenie kuratorowi duplikatów uchwał przez c. k. sąd obwodowy w Tarnowie w tej sprawie wydanych zarządzone zostało.

Wzywa się więc Władysława Nowotnego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji do obrony praw swoich dostarczył, lub sobie innego zastępcę obrał i o tem tut. sądowi doniósł, gdyż inaczey złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 11 kwietnia 1885.

L. 4680. (2825 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Ernestynę Teschel, że w celu doręczenia uchwały dozwalającej na prośbę Marcina i Katarzyny Gardzińskich wykreślenie prawa zastawu dla sumy 139 zł. 87 ct. ze stanu biernego realności pod l. k. 593 w Tarnopolu położonej, ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dra Trzezienieckiego, u którego w celu ochrony swych praw zgłosić się ma.

Tarnopol, dnia 18 kwietnia 1885.

L. 580. (2832 1—3)

Zawiadamia się nieznaną z życia i miejsca pobytu Süßle Lubinger, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 15 czerwca 1884 l. 3895, ustanowiono dlań kuratorem Mojżesza Fogelmana z Rozdoła i temuż uchwałę tę doręczono.

Wzywa się ją zatem o podanie kuratorowi środków obrony, lub o zamianowanie innego zastępcy, gdyż skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. sądu powiatowego. Mikołajów, dnia 13 marca 1885.

L. 4363. (3127 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadoma Salomona Laufera przebywającego w Srebrnicy w komitacie Tustawa w Bośni, że Towarzystwo zaliczkowe w Krośnie przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wnieśli, któremu żądaniu uchwałą z dnia 1 kwietnia 1885 l. 4363 zadość uczyniono. Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. dra Mendrochowicza z zastępstwem p. adw. dra Łurzeckiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczey skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, dnia 1 kwietnia 1885.

L. 8547. (3107 1—3)

Obwieszczenie.

Następujące za 1sze półrocze 1884 zaglądnę niedoręczalne listy zwrotne zostały z powodu, iż zawierały gotówkę wyłączone od przepisane go zniszczenia.

L. 21414. (3160 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Grzegorza Moysę, że przeciw niemu na żądanie gal. akc. Banku hipotecznego, wydany został pod dniem 21 marca 1885 l. 11052 nakaz zapłaty dwóch rat pożyczkowych po 750 zł. aw. z pn. i ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Reissa ze zastępstwem przez adw. dra Manscha, że przeto jego rzeczą będzie temuz kuratorowi potrzebna informację udzielić, do obrony służące kroki poczynić i o tem sąd zawiadomić.
Lwów, dnia 2 maja 1885.

L. 1870. (2976 1—3)
Z powodu ogłoszenia przez Herscha i Taube Bürger w myśl § 7 a) 2 ust. z 27 lipca 1871 nr. 96 Dz. pr. p. prawa własności do 3/5 części realności pod nr. 13 w Kamionce str. położonej, l. wyk. hyp. 36 gminy kat. Kamionka str., ustanawia się dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Dębickiego kuratorem Wojciecha Iwasiewicza z Kamionki. Do przesłuchania stron wyznacza się termin na 29 maja 1885 godz. 9 rano.
C. k. sąd powiatowy.
Kamionka, dnia 26 marca 1885.

L. 117. (2809 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Sujdaka, że rezolucya z dnia 20 maja 1884 l. 917 wedle której dozwolająca na rzecz Wojciecha Świrka wpisu prawa własności ciała hipotecznego l. 42 w Wielkiej woli objętego przedtem Jana Sujdaka w'a-nego zamiast temu ostatniemu ustanowionemu kuratorowi Wojciechowi Jobowi doręczoną została.
C. k. sąd powiatowy
Dębica, dnia 28 marca 1885.

L. 7168. (3053 2—3)
Z powodu wyniesionego przez Mendla Sternheima przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Simonowi Wolkenfeldowi pozwu de praes 18 sierpnia 1884 l. 6379 pto 140 zł. 10 ct. ustanawia się dla kuratora w osobie c. k. not. Hanusza i do rozprawy sumarycznej wyznacza się termin na dzień 7 lipca 1885 o godz. 9 rano, wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Simona Wolkenfelda, aby ustanowił kuratorowi udzielił przed dniem rozprawy potrzebnych dowodów lub też sądowi innego przedstawił pełnomocnika.
C. k. sąd powiatowy.
Łańcut, dnia 26 lutego 1885.

Bl. 27-0. (3095 2—3)
Es wird hiemit befannt gegeben, daß Jakob und Salomon Kalmuss wider die dem Wohnort nach unbefannten Saul Schenker, Wolf Horowitz und Elias Fingerer hiergerichts z. Bl. 2780/13. eine Klage wegen Anerkennung, daß die auf der Realität Nr. 116 in Horodenka zu Gunsten der Befangenen intabulirte Forderung von 175 fl. Gütze erfolgen und zu löshen sei ausgehtagen haben, daß für die Befangenen der hierige f. f. Notariatskanzleibat Herr Karl Zulauf zum Curator bestellt ihm die Klage zugemittelt und der Verhandlungstermin auf den 11 Juni 13. um 9 Uhr. bestimmt wurde. Es haben hiemit die Befangenen entweder sich selbst anzumelden oder diesem Curator alle nöthigen Aufklärungen und Behelfe mitzutheilen widrigenfalls sie die Folgen ihrer Fahrlässigkeit sich selbst zumuthen müßten.
Rom f. f. Bezirksamte.
Horodenka, den 25 März 1885.

L. 4422. (2657 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadoma niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego majera Jaryczowier że na prośbę M'jjesza Fränkel pod dniem 26 marca 1885 l. 4422 wniesionej wydano przeciw niemu nakaz płatniczy względem sumy wekslowej 700 zł. w. a. z pn. i że na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adw. dra Axelrada, z którym ta sprawa wedle przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie, jeżeli pozwany sam do sądu się nie zgłosi ani innego pełnomocnika sądowi nie wskaże
Tarnopol dnia 28 marca 1885.

L. 17944. (2013)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Pierwsze Towarzystwo robotników krawieckich Praca we Lwowie“ dnia 12 kwietnia 1885 zapisano, że na walnem zgromadzeniu tegoż Stowarzyszenia dnia 22 lutego 1885 odbytem wybrani zostali w miejsce ustępujących członków dyrekcji tego Stowarzyszenia nowi a mianowicie Ludwik Gajewski dyrektorem, Franciszek Flaszynski kasyerem, wreszcie zastępcą kasyera Teofil Hickiewicz, wszyscy we Lwowie zamieszkali.
Lwów, dnia 18 maja 1885.

L. 16382. (3014)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we

Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie „Drukarnia Gazety Narodowej Jan Dobrzański i Karol Gromann“ w rejestrze handlowym dla firm spółkowych dnia 31 marca 1885 uwidoczniło: 1) że ze spółki tej „Drukarnia Gazety Narodowej Jan Dobrzański i Karol Gromann“ spółnik Jan Dobrzański wystąpił, zaś w jego miejsce Jan Czerwiński wstąpił.

2) że firma tak powstałej spółki opiewać będzie obecnie: „Drukarnia Gazety Narodowej Jan Czerwiński i Karol Gromann“ i że takową podpisywać będą obaj pomienieni spółnicy wspólnie i łącznie — wreszcie:

3) że upoważnienie p. Karola Gromanna do podpisywania spółki pierwotnej jako prokurzysty, ustaje i wykreśla się.
Lwów, dnia 18 kwietnia 1885.

L. 17477. (3122)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, niniejszem, że w rejestrze handlowym dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Kasa zaliczkowa wzajemna pomoc w Bełzie“ stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką dnia 9 kwietnia 1885 uwiadomiono, że na walnem zgromadzeniu z 29 grudnia 1884 między innymi następujące zmiany statutów uchwalono:

A) usunięcie § 3 lit. d. statutu z dnia 14 maja 1882, który do działalności Stowarzyszenia zalicza też udzielanie zaliczki na towary, materiały surowe, jakoteż papiery wartościowe, tudzież komisyjne zakupno i sprzedaż tych ostatnich za prowizją przez zarząd i Radę nadzorczą oznaczyc się mającą.
B) zmianę 1 ustępu §. 31 statutu, a to w ten sposób, że walne zgromadzenie tegoż Stowarzyszenia przynajmniej trzy dni przed terminem w urzędowej Gazecie Lwowskiej ogłoszone być musi.
Lwów, dnia 18 kwietnia 1885.

L. 14405. (2794)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 20 marca 1885 przy firmie „I. Kugel i synowie w rejestrze handlowym dla firm spółkowych uwidoczniło, że dla firmy tej ustanowiony został prokurzystą Herman Grimeisen, który firmę tę podpisywać będzie „pp. J. Kugel et Söhne“ H. Grimeisen.
Lwów, dnia 28 marca 1885.

Księgi gruntowe.

L. 61. (3147)
C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadoma, że dochodzenie miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Zambrodzie na dniu 27 maja 1885 rozpocznie.
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.
Lisko, 10 maja 1885.

L. 106. (3168)
Celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Kniżdwór“, w obwodzie kołomyjskim rozpoczęło się dochodzenie miejscowe w rzeczonyj gminie dnia 19go maja 1885
Interesowani winni zgłosić się do komisji hipotecznej i przytoczyć wszystko co uznają za stosowne dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw
C. k. komisya hipoteczna,
Kołomyja, 12 maja 1885.

L. 47. (3163)
Komisya hipoteczna ogłasza, iż wyłożyla do powszechnego przeglądu projekt księgi gruntowej dla gminy Ostrow z terminem do zarzutów po dzień 23 maja 1885.
Ropczyce, 12 maja 1885.

Doniesienia prywatne.

Szematyzm
Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Ks. Krawowskim
na rok
1885
nabyć można po cenie 2 zł. 60 ct. w ekspedycyi
„GAZETY LWOWSKIEJ“
Zamiejscowi zechcą przestać 2 zł. 70 ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.
Szematyzm przesyłany tylko za uszczerbkiem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Trawa miodowa

(*Holcus lanatus*)

nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślinna, raz zasiana trwa kilka lat. Jeden korzec wraz z workiem kosztuje 4 zł. 50 ct., przy zakupnie naraz 10 korcy, dodaje się korzec bezpłatnie. Zamówienia skutecznie J. Bulsiewicz, skład nasion w Bochni.
[896 14—13]

Biuro nauczycielek

ZUZANNY KRZYŻANOWSKIEJ
Lwów, ul. Wekslarska l. 4.

Poleca: Nauczycielki, Guwernantki i Bony różnej narodowości i różnego stopnia wykształcenia.

Przyjmuje panienki uczęszczające do zakładów naukowych na mieszkanie, którym zapewnia opiekę macierzyńską i pomoc w naukach; lekcje muzyki i języków na żądanie i wszystkie wygody za bardzo miernem wynagrodzeniem. (3036 2—8)

L. 2520. (3123 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Przy Samborskim szpitalu powszechnym jest posada pymarusa z płacą roczną 500 zł. w. a. do obsadzenia.

Warunki:

1. Kandydat musi być dr. medycyny,
2. zamianowany lekarz nie może żadnej innej służby przyjąć bez przyzwolenia reprezentacyi gminnej i Wysokiego Wydziału krajowego, tudzież:

3. w razie chwilowej przeszkody, winien na koszt własny przedstawić zwierzchności miasta odpowiedniego zastępcę.

Podania kompetentów mają być do 9 czerwca b. r. do tutejszej zwierzchności gminnej wniesione.

Magistrat król wol. miasta

Sambor, dnia 10 maja 1885.

L. 3493. (3139 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem, na podstawie §. 63 statutów p. Franciszce Ksawerze dw. im. Majewskiej kapitały 26.490 zł. 06 ct. w. a. i 12.868 zł. 88 ct. w. a. listami zastawnymi, z większych sum 27.700 zł. w. a. (względnie 55.500 zł. w. a.) i 13.000 zł. w. a. na hipotecę dóbr Kolince w powiecie tłumackim położonych, intabulowane, z tego Towarzys. wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Franciszkę Ksawerę d. i Majewską jako właścicielkę tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyła pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymysowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 6 maja 1885.

C. k. uprzyw. galic. Zakład kredyt. włościański

(Wykaz w myśl art. 91 statutu).

	złr.
Stan z dniem 31 kwietnia 1885 r.	
Wkładek udziałowych	485.910.—
Asygnał kasowych	48.200.—
6 pre. listów dłużnych	4.323.850.—
5 pre. listów dłużnych	900.200.—
6 pre. obligacyj komunalnych	46.900.—
5 pre. obligacyj komunalnych	600.—
(2898)	
Lwów, 13 maja 1885.	
Komitet likwidacyjny.	(3181)

Do głównego składu wód mineralnych rodzimych Piotra Mikolascha we LWOWIE,

nadeszły już wody ze wszystkich źródeł tak krajowych jakoteż zagranicznych i odtąd nadechodzą co kilka dni świeże. Rozsyłka na prowincję skutecznia się codziennie tak pocztą jako też koleją, zaraz po otrzymaniu zamówienia.

(3138 1—20)

Wina lecznicze

dla chorych i rekonwalescentów poleca
APTEKA
Jana Wewiórskiego
przedtem
Jul. Nahlika
we Lwowie, ul. Halleńska l. 5.

Wino hiszpańskie Malaga z żelazem, z chiną, z chiną i żelazem, z pepsyną, z rumbur-barum. Cena flaszki 1/2 litr. 1 zł. 50 ct.

Wino węgierskie „Tokay“. Cena flaszki 1/3 litr. 2 zł., 2/3 litr. 4 zł.

Wino hiszpańskie Dry Madeira, Cena flaszki 1/3 litr. zł. 1.75, 2/3 litr. zł. 3.50.

Wino hiszpańskie „Malaga“. Cena flaszki 1/3 litr. zł. 1.25, 2/3 litr. zł. 2.50.

Koniak najlepszy stary. Cena flaszki 1/2 litr. zł. 2.50.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (1390 11—?)

Desinfektor

wynalazku

Karola Mikolascha

jest środkiem, który użyty ciągle, strzeże od wszelkiego kataru błon śluzowych przyrządu oddechowego.

Desinfektor

niszczące wszelkie zarodki (bakterie) chorób zaraźliwych, ochrania od kataru c. c. p., dżyfteryi, szkarlatyny i t. p.

Desinfektor

zapobiega przy już nabytym katarze, dalszemu rozwojowi tegoż i przeprowadza błony śluzowe do stanu normalnego.

Desinfektor

używa się im częściej tem lepiej w ten sposób, iż wyjąwszy zatyczkę z flakonu wciąga się nosem wywiązującą się parę, która zawiera składniki niszczące bakterie i gojące i usmiędzające podrażnione lub zapalone błony. Trzeba przytknąć otwór flakonu do nosa wciągając głęboko powietrze nosem. Najgłówniejszym czynnikiem

Desinfektora

jest wytwarzający się z niego przy zetknięciu z powietrzem Ozen.

Desinfektor

działa zbawiennie osobliwie u dzieci które trzeba jednak upominać, aby często go używały i parę wywiązującą się głęboko oddechując wciągały.

Desinfektor

jest bardzo tani, kosztuje bowiem tylko 30 cent., która to cenę przez wzgląd na ogólne jego rozpowszechnienie tak nisko ustanowiono aby i niezamożnyj ułatwić nabycie.

Pocztą wysła się nie mniej jak 2 flakony. Opakowanie za 2 flakony i stempel 15 ct.

Skład główny

w Aptece pod gwiazdą
WE LWOWIE.

(1841 16—24)

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI
 porcelany, szkła i towarów mieszanych
 we Lwowie, ul. Trybunalska 1. 6.
 Założony w roku 1845

Z BROWARU
 księcia Adama Sapiehy
Piwo krasiczyńskie
 główny skład i sprzedaż
 we Lwowie
 ul. Ossolińskich 1 10
 ul. Czarneckiego 1. 2.
 Wystały „LEŻAK MARCOWY“
 1/4 litr. but. 10 ct.
 Odbiorcom 10 but. razem, dostawia do
 domu we Lwowie bezpłatnie.
Piwo w beczkach po 15 et. litr.
 Na prowincję wysyła się z opakowaniem
 i butelką. (2553 - 2)
 12 but. 24 but. 48 but.
 2 zł. 23 ct. 4 zł. 56 ct. 9 zł. 12 ct.
Piwo w beczkach po 13 et. litr.

Chorym na prowincyi na jakakolwiek
 bądź chorobie **organów**
pleciowych choćby najniebezpieczniej zapadłym a
 chcącym od nieobliczalnych moralnych i materialnych
 strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgorę-
 cej kuracye w drodze korespondencyi, jako jedyną,
 która niezbędną dyskretyę wszechstronnie zabezpie-
 cza (kuracya w zupełnej tajemnicy w inny sposób
 jest absolutnie niepodobną na prowincyi), możliwosć
 radykalnego wyleczenia się u doświadzonego fa-
 chowca następcza, a tem samem chorego od wielu
 bardzo przykrych następstw w przyszłości zasiania.
 Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcą-
 cych być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gru-
 townie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bólu
 środkami nieszkodliwymi i szybko wyleczonymi, przy-
 jmuje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kuracyę
 za pomocą korespondencyi, mieszkający we Lwowie:
Specjalista chorób płciowych
 w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę le-
 karską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfili-
 tyczne i skórne, tak świeżo powstałe jak i zadar-
 nione, wszelkie zranienia, owrozdzenia, narośle, zw-
 zienia, zakaźne i kataralne upływy, patologiczne wy-
 padki ubytku, nadmiernej lub powstrzymanej regular-
 ności u pań i panien, tudzież wszelkie smutne na-
 stępstwa błędów młodości jak niedokrewność, nastę-
 pniotki, upływy nocne, osłabienia nerwowe i funkcyi
 płciowej (impotencye), drżenie męszkulów, padaczkę,
 początki suchoty i wyschnięcia szpiku, wszelkie
 wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.
 Na listy, które pod pseudonimem „B. DZION
 ulica piekarska 1. 6 Lwów“ nadesyłać należy, udziela
 odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskre-
 cyonalnie.
 Domowa ordynacya tylko od 8 do 9 zrana a od
 6 do 7 wieczór. [2641 7 52]

Krajowy koncesyjonowany
Zakład krowiankowy
 pod dozorem władz sanitarnych
L. J. Kubickiego,
 weterynarza miejskiego i docenta weterynaryi poleca
zawsze świeżą KROWIANKĘ
 3081 2-10 upewniając przyjęcie się.
 Szczenię w Zakładzie, przez doktora medy-
 cyny przeprowadzone, odbywa się codziennie od 4tej
 po południu. Cena fioli o podwójnej porcyi 1 zhr.
 Lwów, ulica Zyzakowska 7.



CHOROBY ZARAŻLIWE
 Niedawne lub zadawnione, skrofuty, cho-
 roby skórne (liszaje, wyrzuty, strupy, trąd)
 i inne cierpienia naskórne, spowodowane
 zanieczyszczeniem i zepsuciem krwi. Wrzody,
 gruczoly, reumatyzm, rany, wrzody w ustach
 i w gardle, nabrzmienia, narośle na kości,
 strum, niemoc i drugorzędne i trzeciorzędne
 peryody syfilisu nabytego lub dziedzicznego.
 Leczenie niezawodne i radykalne chorób
 najbardziej zastraszających i nieporozumywszych,
 nieustępujących przed żadną metodą lekar-
 ską, leczą się przez użycie.

BISCUITS BIOLVIER
 Jedynie polecone przez Akademię Medyczną w Paryżu
 Jedynie upoważnione przez rząd francuzki.
 Jedynie, jakich używają w szpitalach Paryżskich.
 24,000 Franków Nagrody Narodowej.
 Lekarstwo to, bardzo przyjemne w smaku,
 zaleca od lat przeszło 60 przez najznakom-
 itszych lekarzy, jako najsukcesowniej-
 szony dotąd, środek przeciwzajacym krew,
 jest jedynym w całem świecie, jakie otrzymało
 wyżej wymienione tytuły i oznaki honorowe,
 co dowodzi jego znakomitej skuteczności.
 Pod dobroczynnym wpływem tych bis-
 koptów apetyt powraca, funkcye żywotne
 przychodzą do normalnego stanu, a po kilku
 tygodniach leczenia choroby spozstrzegają, że
 wszystkie przypadki choroby bliznie i
 zdrowie, choćby najmocniej pokłopotane przez
 zepsucie i zanieczyszczenie krwi, przychodzi
 do normalnego stanu.
 Skład główny: 62, rue de Rivoli, w Paryżu.

Dostać można we Lwowie w aptece p.
 K. Mikolascha, Krzyżanowskiego, Nahlilka;
 w Krakowie w apt. pp. Trauczyńskiego,
 Redyka i Wiszniewskiego.

poleca **IB y b k i** złote, żywe, 1 sztukę
 po 35 centów.
AKWARYA t. j. szkła i rezerwoary na złote rybki pojedyncze, po
 1 zł. 40 ct., 1 zł. 60 ct., 1 zł. 80 ct., 2 zł., 3 zł.
AKWARYA ozdobne z postumentami z majoliki lub terakoty, sztuka
 po 5 zł., 6 zł., 8 zł., 10 zł., 15 zł., 20 zł. i wyżej.

Księgarnia
J. M. HIMMELBLAU
 w KRAKOWIE, poleca:
Złote myśli
 z dzieł Jul. Słowackiego, wyd.
 ozdobne z portr., cena 1 zhr.
 20 ct., z przesyłką 1 zł. 35 ct.
 (3179 1-3)

Obraz olejny
Kopernik Mikołaj, kanonik i astronom,
 z napisem:
 „Polskie go wydało plemie,
 „Wstrzymał słońce, ruszył ziemie“,
 jest do sprzedania. — Bliższa wiadomość u p. M.
 Filisiewicz, Zyzaków 1 228/145 4/4. (3134 2-3)

Ceny niżone
**Bzicza homeopatyczna-lekar-
 skie s. p. Dr. Antoniego Kaczko-
 wskiego,** dla światłej Publiczności tudzież dla
 pp. Gospodarzy napisane, otrzymała można po
 cenach niżonych jak następuje:
 a) **Nauka Homeopatyi,** 2 tomy pier-
 wiej zhr. 8 teraz zhr. 5.
 b) **Weterynaryja homeopatyczna,** pierwszy
 zhr. 3 teraz zhr. 2
 c) **Poradnik dla Matek** (arcyważne dzieło
 kol. pierwszej zhr. 1.50 teraz 80 cent.
 d) **Prezerwatywne środki przeciw**
 wściekliznie, pierwszy 60 ct. teraz
 40 cent.
 We Lwowie: u syna s. p. Autora Or-
 mińska 27 I. piętro; w księgarniach u Iejse-
 wych i w aptece Wgo Dr. Mikolascha. **Główny**
skład dla Galicji w księgarni
J. Miłkowskiego (P. Starzyk) we
wowie. [292 6-1]

Zdrój arcyksiężny Stefani
Główny skład
 we Lwowie
Wiktor Goldbaum
 ul. Karola Ludwika
 Skład w Stryju
D. J. Nussenbaum
 et Comp.
 Skład w Stanisławowie
Jan Macura.

Szczańska Szczawa
 Najprzejmniejszy napój
 orzeźwiający.
 Przedsiębiorstwo zdrojowe PAUL & SPOW w Szczańcu, Karłowice.

Wina lecznicze
 wyrobu
KAROLA MIKOLASCHA
 właściciela apteki we Lwowie.
 jedynie i wyłącznie zaszczycone zostały świadectwami takich koryfeuszów wiedzy lekarskiej, jaki-
 mi są: Radaea dworu profesor **Dr. Braun Fernwald,** Radaea dworu profesor **Dr. Spaeth,** profesor
Dr. Drasche, dyrektor szpitala **Dr. Lozuser** w Wiedniu; profesor **Dr. Jakubowski,** profesor
Dr. Korezyński, w Krakowie; Radaea namiestnictwa protometyk **Dr. Biesladecki,** prymaryusz
Dr. Sawicki, profesor **Dr. Weigl,** prymaryusz **Dr. Ziembicki,** prymaryusz **Dr. Widman,**
 we Lwowie; **Dr. Zaliziecki,** **Dr. Stoczków,** **Dr. Strzelecki** i **Dr. Wolan** w Czerniowcach z powo-
 du sumiennego wyrobu, znakomitego smaku i nieomylniej skuteczności, tudzież świadectwem pro-
 fatora chemii na uniwersytecie we Lwowie **Dr. Br. Radiszewskiego,** orzekającym o czystości,
 znakomitej jakości i nadzwyczaj starannem sporządzeniu tychże win leczniczych. Niemal wszyscy
 wymienieni przyznają moim wyrobom po dokonanych doświadczeniach w kliniakah szpitalnych
 i w prywatnej praktyce niezaprzeczoną wyższość i pierwszeństwo przed wszelkimi tak krajowemi
 jak niemieckimi i zagranicznymi osobliwie francuzkiemi podobnemi winami leczni-
 zmi.

Wino hiszpańskie chinowe
 na wzmocnienie po chorobach ciężkich, przy zwątlonych siłach febrach
 i malarjach i t. p.
Wino hiszpańskie chinowe żelaziste
 przy niedokrewności, przewadze białych ciałek krwi nad czerw-
 nemi i t. p.
Wino hiszpańskie pepsynowe
 na cierpienia żołądkowe, upośledzenie w trawieniu, brak apetytu itp.
Wino hiszpańskie rumbabarosce
 przeciw katarom żołądka i kiszki, na uregulowanie wypróżnień,
 na parcie i zgagę i t. p.
Wino hiszpańskie peptonowe
 w razach nieczynności żołądka jako pokarm niepotrzebujący być
 trawionym i wprost w krew przechodzący, są środkami, które
 mogą być polecane sumiennie przez każdego lekarza.
 Cena któregokolwiek z tych win 1 zhr. 50 ct. za butelkę 1/4 litr.

Ciż sami lekarze polecają po dokonanych próbach jako do-
 skonane dla chorych i rekonwalescentów następujące napoje z pi-
 wnie Karola Mikolascha we Lwowie:
Cognac Grande Champagne 1/4 litr. butelka 1 zhr. 80 cent.
Malaga stara 1/4 litr. butelka 1 zhr. 20 cent.
Wino Tokajskie bardzo stare 1/4 litr. butelka 2 zhr. 50 cent.
Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów 1/4 litr. butelka 1 zhr.

Główne składy win leczniczych i napojów dla rekonwalescen-
 tów we Lwowie w aptece pod gwiazdą **Piotra Mikolascha,** w Kra-
 kowie w aptece p. **F. Graliewskiego,** w Czerniowcach w aptece p.
Fr. Krzyżanowskiego, w Wiedniu u p. **Wilhelma Maagera Hennerkt**
 3 dla całej Monarchii Austro-Węgierskiej, oprócz tego we wszyst-
 kich znaczniejszych aptekach Austro-Węgier.
 (1968 15-2)

WYBORCOM całego kraju
 poleca się
IZYDOR WOHL, ulica Sykstuska 1. 6 we Lwowie, jako
KANDYDAT! do _____ do _____
 dostarczania najlepszej **HERBATY rosyjskiej Popowa** po 2 zł. 40, 3 zł. i 3 zł. 75 za funt

Lubień
 zdrojowisko siarczane i zakład kąpieli
 borowinowych, szlamowych parowych i
 rzecznych.
Początek sezonu kąpielowego 20. maja.
 Lubień odległy od Lwowa 20 kilometrów, od Szezerca stacyi kolei Albrech-
 ta 7 kilometrów, i tyleż od Gródka stacyi Karola Ludwika.
 Zakład rozłożony wśród rozległego, pięknemi spacerami zdobnego
 parku, posiada 11 budynków o 160 pokojach, z tych 24 opalanych, ką-
 plice, sklepy, 3 restauracje, jednę izraelską, mleczarnię, stację pocztową
 i telegraficzną, czytelnię książek i gazet, fortepian, salę balową,
 przyrządy gimnastyczne stałą muzykę i t. d. Na rzere Wereszczycy oso-
 bne łazienki dla mężczyzn i kobiet. Na rok bieżący poczyniono wiele ulepszeń:
 wybudowano nowy piątr-wy dom, sprawiono przyrządy gimnastyczne, ulepszone
 system pompowania i ogrzewania wody zdrojowej i t. d.
 Roczna frekwencya gości przeszła 1000 osób, kąpieli wydaje się 16 do 18000.
 Sezon dzieli się na 3 części. W 1-szym od 20 maja do 15 czerwca i 3-cim od
 15 sierpnia do końca sezonu pomieszkania i kąpiele tańsze. Ubodzy doznają w
 tym czasie możliwych uwzględnień. Świadectwo ubóstwa konieczne.
 Lekarz kierujący zakładem:
Dr. STANISŁAW JANA.
 Bliższych wyjaśnień udzieli
 Dyrektor zakładu **K. Uleńiecki** w Lubieniu koło Lwowa.
 [2055 3 9]